

## PRENUMERATA

**Kurjera Warszawskiego**  
raz z dodatkiem porannym  
w Warszawie: rocznie  
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,  
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-  
cznie kop. 75.

Za odnośnię do domu dopłaca  
się miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesar-  
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie  
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-  
cznie rs. 1.

**Za granicą:** miesięcznie  
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez doda-  
tku kop. 5; dodatek poranny  
kop. 3.

# KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą

stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej  
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

## OGŁOSZENIA

**Reklamy:** za jeden wiersz  
garmontowy albo jego miejsce  
pierwszy raz 25 kop. każdy na-  
stępny raz kop. 20.

**Nekrologja:** za wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za  
jeden wiersz petitowy albo jego  
miejsce, pierwszy raz 10 kop.  
każdy następny raz 8 kop.

**Małe ogłoszenia** za jeden wy-  
raz po 2 kop. każdy raz ogłosze-  
nie minimum 20 kop.

**Nadesłane:** za jeden wiersz  
garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przy-  
jmuje także Biuro Rajchmana i  
Frendlera, ulica Senatorska.

**Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.**

## NAJWYŻEJ USTANOWIONY,

pod prezydencją JEJGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI  
CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU,

## SPECJALNY KOMITET.

Ofiary w pieniądzu, oddawane do dyspozycji po-  
zostającego pod prezydencją Jego Cesarskiej Wyso-  
kości Cesarzewicza Następcy Tronu specjalnego Ko-  
mitetu do niesienia pomocy potrzebującym w miej-  
scowościach dotkniętych nieurodzajem, jak również  
deklaracje o chęci złożenia na rzecz potrzebujących  
ofiar w zbożu (w ziarnie i mące) przyjmują się w lo-  
kalu Gabinetu Jego Cesarskiej Mości przy moście  
Aniezkowa od godz. 10-ej zrana do 2-ej po połu-  
dniu, codziennie, z wyjątkiem dni, w których biu-  
ra nie są czynne. Ofiary od niemiejsowych należy  
adresować: do Petersburga, do ustanowionego Naj-  
wyższej Specjalnego Komitetu, pozostającego pod pre-  
zydencją Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza  
Następcy Tronu.

— Jutro, o godz. 8-ej zrana, w kościele N. Panny Ma-  
rji na Nowem-Mieście odprawiona będzie w kaplicy Ma-  
tki Bożkiej uroczysta wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w ka-  
plicy Matki Bożkiej Częstochowskiej w kościele św. Du-  
cha (po-paulińskim) odprawiona zostanie ku Jej czci u-  
roczysta wotywa.

— Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele Przemienie-  
nia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny  
Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro,  
o godz. 7-ej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem  
Matki Bożkiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję  
braci i siostr bractwa Różańca św.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po  
nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w mon-  
stranji, poczem odśpiewana będzie litanja o Sercu N.  
Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani  
otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

U progu rozpoczynającej się w życiu parlamen-  
tar-  
nem ciszy świątecznej przeszła po nad gmachem  
rzymskim na Monte Citorio silna i hałaśliwa burza.  
Na porządku dziennym izby włoskiej stała w środę  
ustawa o terminie zamknięcia granicy dla dowozu  
na dawniejszych warunkach kilku produktów prze-  
mysłowych z powodu wyższego ich celenia.

Imbriani rozpoczynają swą chryję przeciw rządowi  
śmiesznym okrzykiem: Italjo, kraju niewoli podat-  
kowej, cóż ci nowego gotują? Socjalna mądrość  
rządu polega na tem, aby doprowadzić wszystkich  
obywateli państwa do równości wobec kija żebra-  
czego, wyzyskiwanie ludności przez kilku karjero-  
wiczów finansowych, otaczać aureolą miłości kraju.  
Sto pięćdziesiąt tysięcy mniejszych właścicieli padło  
w tym roku ofiarą sekwestratora. Ila ich padnie  
w roku przyszłym? Oprócz tego projekt *catenaccia*  
jest niekonstytucyjnym. Konstytucja zabrania na-  
kładania nowych podatków bez wiedzy i woli izby,  
jak również wnoszenia w ciągu jednej sesji powtór-  
nie odrzuconego wniosku. Dzisiejszy projekt odpo-  
wiada w treści i formie najścisłej projektowi w d.  
31-yu stycznia r. b., odrzuconemu przez izbę. Izba  
musi więc, zmuszona przez samą konstytucję, pro-  
jekt *a limine* odrzucić! Dlatego mówca stawia  
w tym duchu pytanie wstępne.

Torraca i Gianturco odpięrają wniosek Imbrianie-  
go. Markiz di Rudini oświadcza, że przyjęcie tegoż  
byłoby potępieniem rozwiniętego przez rząd progra-  
mu finansowego, z którym rząd stoi i upada. Crispi  
woła: To gwałt! Ileż razy chcecie zmuszać izbę do  
darzenia was wotami ufności? Nie uczyniliście nic,  
a chcecie, aby was ustawicznie uchwalono. Markiz  
di Rudini: Zarzut pański jest niesprawiedliwym.  
Żądamy otwartej dyskusji, wy zaś kryjecie się po-  
za szanę pytania wstępnego, aby wyminąć się  
z otwartą walką, jaka uczciwym szermierzom przy-  
stoi. Crispi: To śmieszne! Nie unikałem nigdy  
walki, nie knulem nigdy intryg, ale walczyłem za-  
wsze przeciw wewnętrznej i zewnętrznej polityce

waszego stronnictwa, w łonie którego było wielu po-  
lityków dzielniejszych od was!

Słowa te wywołują wśród skrajnej lewicy frenetycz-  
ne oklaski, wśród prawicy grozę oburzenia. Crispi  
woła dalej z gestem zachwytu: Jeżeli chcecie  
zmierzyć się z nami, jesteście na wasze usługi. Głosy:  
Do porządku! Głosować!

Tu zauważyć należy, że gabinet dzisiejszy uważa-  
nym jest przez Crispię za rząd prawicy, jakkol-  
wiek zasiada w nim pomiędzy innymi taki radykali-  
sta demokratycznie liberalny, jak Nicotera.

W chwili, gdy izba chce głosować, Imbriani wśród  
dzikiej wrzawy cofa swój wniosek. Rozprawa je-  
neralna rozpoczyna się wśród opróżnionych szybko  
ław poselskich. Przyjęcie *catenaccia* zapewnione.

Przy końcu posiedzenia niewyczerpany w swej  
praktyce wywoływania burz w szklance wody Im-  
briani zapytuje, kiedy rząd odpowie na wniesione  
przez niego interpelacje co do stosunku Włoch do  
Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, tudzież  
co do zajęcia przez austriaków włoskiej wyspy Pe-  
lagosa? Rudini odpowiada: Pierwsza interpelacja  
po danych świeżo przez rząd objaśnieniach, pozwa-  
lających liczyć na zgodne załatwienie kwestji dy-  
plomatycznej, powstałej skutkiem wymordowania  
kilku więźniów włoskich w Nowym Orleanie, jest  
zbyteczną, na drugą prezes gabinetu nie odpowie  
z powodu nikłości wypadku. „Nie stoję tutaj po-  
to”, rzekł Rudini, „abym był igraszką w rękach ka-  
żdego”. Imbriani: „Te słowa, panie ministrze, od-  
zwierciedlają brak godności, który pana piętnuje”.  
Chodzi tu o terytorjum narodowe. A pan mówisz o  
igraszcze? Tchórzliwszego rządu Włochy nigdy nie  
znały! Rudini zinnu: „Upraszam izbę o uchyle-  
nie interpelacji”. Imbriani krzykują: „Hańba! Bez-  
częściecie naród!” Prezydujący nakazuje milczenie  
i zapytuje izbę, która interpelację odrzuca. Imbri-  
ni konkluduje: „Będę ją ponawiał codziennie! Mo-  
że obudzi się raz wreszcie w was sumienie!”

Do końca roku bieżącego senat francuzki przy-  
jmie budżet, a izba deputowanych poprawki senatu,  
poczynione w taryfie celnej, poczem nastąpi koniec

## Wincenty Rapacki.

Zanim jeszcze Modrzejewska przybyła na stałe  
do Warszawy, wieści, obiegające o jej wyjątkowym  
talencie, wspominały drugie jeszcze nazwisko mło-  
dego artysty, który wraz z nią na scenie krakow-  
skiej wyjątkowe triumfy święcił, że znakomita ta  
para, dopełniając się wzajemnie, opromienia scenę  
blaskiem pierwszorzędnego aktorskiego kunsztu.

Co prawda, personel męzki był wtedy tak świe-  
tnym w teatrze warszawskim ilościowo, a przede-  
wszystkiem jakościowo, jak nigdzie może w Euro-  
pie, ale jednak gdy od dobrego przybytku, jak mó-  
wią, nigdy głowa nie boli, dyrekcja zdecydowała się  
zaprosić na szereg gościnnych występów Rapackie-  
go, o którym tak pochlebne krążyły wieści.

Przybył więc do Warszawy Rapacki w kwietniu  
1869-go r. nie na debiuty, ale z dobrym kontraktem  
na gościnne występy, których na początek miało  
być dwanaście.

Niebawem nadesłał artysta swój repertuar, spis  
ról tak obszerny, że ówczesna reżyserja war-  
szawska w głowę zachodziła, jakim sposobem  
jeden artysta takiemu zadaniu podołać może, jak  
ogarnąć zakres ról od bohaterów do komików,  
od kochanków do starych poczciwców, od tragedji  
i dramatu aż do farsy. Tego rodzaju praca ró-  
żnorodna może mieć nawet i swoje dobre strony, bo  
wyrabia i kształci młody talent, który latwiej już  
wtedy znajdzie sobie właściwą drogę, o ile przy  
rozmumem samopoczuciu sił własnych ma do czy-  
nienia i z krytyką niedyletancką i z publicznością  
o wyrobionym dobrym guście artystycznym.

W Warszawie tymczasem, za kulisami teatru, od-  
grywał się cały szereg scen komedjowych, które za-  
kończyły się dramatycznie, tak, jak tego nikt z po-  
czątku przewidzieć nie mógł. Artysta zasłużony, pe-  
łen talentu, w rolach poczciwców, ojców dramaty-  
cznych Józef Rychter, profesor szkoły dramatycznej,  
a jako człowiek trochę zgryźliwy i niebardzo zgo-  
dnego usposobienia, kiedyś miał Rapackiego zniechę-  
cać do aktorskiego zawodu, a nawet wprost powie-  
dzieć mu, że nie ma po co uczęszczać do jego klasy.  
Czy tak było istotnie, nie wiem, ale pamiętam do-  
brze, że Rapacki na pierwszym kroku w Warsza-  
wie spotkał się z antagonizmem Rychtera zaciętym,  
nieprzejednanym, że upór opór jego rósł i zaogniał  
się w miarę powodzenia występów Rapackiego, a  
gdy dyrekcja, zachęcona istotnie wyjątkowymi su-  
cesami gościa, zaproponowała mu stałą z warszaw-  
ską sceną umowę, Rychter podał się dodymisji, trzy-  
mając się zdaleka od ogniska sztuki.

Rozumie się, że winy w tem Rapackiego nie  
było żadnej, że nawet z bezprzykładną u artystów  
nietylko w teatrze serdecznością i życzliwością, sta-  
rał się Rychtera zaciętość przezwyciężyć, składając  
mu dowody uznania i robiąc wszelkie możliwe wy-  
siłki, aby uspokoić i zjednać sobie starszego kolegę.  
Wszystko to okazało się bezowocne, a piszę o tem  
dlatego, że byłem podówczas świadkiem szlache-  
tnych usiłowań Rapackiego, więc je na dobro arty-  
sty-jubilata czuję się w obowiązku zarejestrować,  
gdy z drugiej strony fakt sam jest mi potrzebny do  
zaznaczenia stanowiska, jakie Rapacki na warszaw-  
skiej scenie zajął.

Mieliśmy wtedy genialnego komika w Żółkow-  
skim, który miał szkołę własną, bo opartą głównie  
na wyjątkowych warunkach oczu, twarzy i niezmi-  
nie wyrobionej mimiki.

Wielki ten artysta królował w dziele komiki

wyższej i berło komedji poniósł ze sobą do grobu.  
Gdyby nie dykcja powolna i każdy wyraz akcentują-  
ca mimika, możnaby pewnego pokrewieństwa Żół-  
kowskiego z wielkimi przedstawicielami szkoły fran-  
cuzkiej: Samsonem, Regnardem dopatrzeć; ale oni  
waleczyli głównie szybkością repliki i niespodzie-  
waną a prędką zmianą wyrazu twarzy, gdy Żół-  
kowski przeciwnie grał na *tempo* powolne i całą  
przemianę fizjognomji przygotowywał i przepro-  
wadzał w oczach publiczności. Nic tam nigdy nie  
było nagłego, ani śmiech, ani płacz, ani osłupie-  
nie, ani gniew. Rodziło się to, rosło i potęgniało do  
najwyższego efektu, tuż przy nas, na najbliższym  
planie sceny, w najdrobniejszych szczegółach dla  
publiczności widoczne. Przytem Żółkowski nigdy  
natury swojego głosu nie zmieniał, dźwięczał on ró-  
wnie pełnym i szlachetnym tonem w margrabi de la  
Seigliere, jak i w Szaruckim, w Pafnucym, jak  
w Ludwiku XIII-yu. Grał więc Żółkowski genjal-  
nie, stwarzał typy odmienne, ale do charakteru za-  
stosowywał się tylko o tyle, o ile ten charakter bez  
wielkiego trudu godził się z jego zasobami indywi-  
dualnemi. Zasoby te były olbrzymie, ogarniały ca-  
ły repertuar ról wyższego komizmu, ale gdy wypad-  
kiem prawda i realizm sceniczny wymagały pe-  
wnych zmian tych wszystkich środków efektu, które  
Żółkowski opanował tak wszechwładnie, już genjal-  
ny artysta nie próbował dróg nowych i szedł utar-  
tym gościńcem powodzenia, pewny, że choć w Sza-  
ruckim publiczność szewca, a w Vanourtois starego  
rozpuśnika, dychawicznego i nawpół idjoty nie do-  
patrzy, to zawsze odnajdzie tam największego akto-  
ra naszych czasów z nieporównaną jego twarzą, mi-  
miką i humorem.

Królikowski to był zawsze mistrz dykcji i naj-  
wyższy artysta głosu i tonu, jakiego w życiu widzia-  
łem. Dławił nam jeszcze nasbyt słuszną dekla-



sesji. Nowa — zgodnie z przepisem konstytucji — rozpocznie się w d. 12-ym stycznia, a rozpocznie się prawdopodobnie — upadkiem Floqueta. Dzisiejszy prezes izby zniechęcił ku sobie rząd i jego stronnictwo, wysuwając podczas rozpraw kościelnych swego *alter ego*, radykalistę Doumera z gwałtownymi zarzutami przeciw polityce rządowej, prawie zaś monarchiczną obrazliwą insynuacją, że Pius IX-ty był masonem. Dziś p. Floquet ma już po swojej stronie tylko radykalistów, a tego nie starczy na pokazną nawet mniejszość.

Br Z

## Na scenie i na estradzie.

„Lutnia” na koncercie wczorajszym rzuciła swym zwyczajem garść pieśni, wśród których znalazła się spora ilość prawdziwie sympatycznych, pełnych uroku nowości.

Nie zapomniano też i o Mozarcie, przed którym uchyłono czoła, dając słuchaczom wspaniałą w swej prostocie „Pieśń zgody” i „Ave verum”.

Największe jednak zaciekawienie sprawiała zapowiedź na programie dwóch pieśni ludowych, na konkursie „Lutni” nagrodzonych.

„Pisałem do tatula”, pieśń opracowana przez p. Stanisława Niedzielskiego, wyróżnia się nader starannym obrobieniem harmonicznym, grzeszącą jednak względnie do charakteru ludowego melodji, zbyt częstym przeładowaniem. Ani chwili w tej pracy odpoczynku, ciągle pełnia wszystkich głosów harmonicznych, sprawia wrażenie ociężałości.

Udatniejsza o wiele pod tym względem jest pieśń „Przedzie koniku”, w opracowaniu p. Aleksandra Polńskiego. Szczególniej środkowe solo tenorowe, wybornie wykonane przez p. Miłosza Kotarbińskiego, na tle jakby organowego *mormoranda* chóru, przemawia do słuchacza prawdziwym życiem i artyzmem, zmuszając do serdecznego, zasłużonego okłasku — pieśń ta musiała być powtórzoną.

Niemal równie powodzeniem cieszyła się piosenka „Góral”, utworu dyr. Münchheimera. Rytmika żwawa, określona na tle charakterystycznej dudy, pozwoliła soliście, p. Niedzielskiemu, odezwać się do słuchaczy w formie pewnej zawsze największego powodzenia.

„Kolendy” tradycyjne stanowiły epilog koncertu, pomimo swej prostoty, prawdziwie uroczyście. I tutaj znalazła się nowość pod postacią kolendy: „Nuż my bracia pastuszkowie”, w układzie dyr. Piotra Mażyńskiego.

Z nowości obcych usłyszeliśmy szereg utworów Schuberta, Curtiego, Marschnera i Kierulfa. Nad program wykonano „Żaby” M. Kotarbińskiego, utwor cieszący się powodzeniem zasłużonym.

Wśród tego szeregu pieśni zbiorowych z powodzeniem przyjęły udział solowy panie: Kwiecińska (śpiew) i Rajchmanówna (fortepjan).

macja jego w pamięci, słyszymy jeszcze te potężne tony, przeplatane najcichszym szeptem, z którego jednak nie utraciliśmy ani jednego dźwięku na krańcach najwęższej sali umieszczeni, płaczemy dotąd z Czattertonem, grozą zaś przejmują cierpienia Ojca Zadźmionych, gdy Franciszek Moor staje znów na oczach, jako najpotężniejsza majestatyczna kreacja aktora mistrza. Królikowski aktor po za dykcją i głosem, który wykształcił i opracował tak, że żadna minjaturowa robota pod mikroskopem wykonana pojęcia o takim wykonaniu arcydzieła dać nie może, w grze scenicznej, walczył głównie muskulami policzków, marszczeniem czoła, oczami których przewracania aż do białek czasami nawet nadużywał i palcami rąk zaciskaniem nerwowo konwulsyjnie, a niezmiernie wymownymi szczególnie w ruchach rąk przed siebie, gdy artysta objawiał niemi niepewność trwogę, błakania się umysłu w wątpliwościach niezwalczanej tajemnicy.

Królikowski zajmował cały repertuar ról tragicznych, dramatyczno-lyrycznych i dla niezrównanej dykcji, rezonerów. Ten wielki artysta jeśli w tragedji tworzył, to w dramacie i komedji umiał się zastosować do charakterów. Wiele z nich, bardzo wiele, pozostanie dla nas nieśmiertelnymi, rozumie się dla tych, którzyśmy go w tych rolach widzieli, bo w pamięci i w sercu zachowamy go na zawsze. Ale mistrz, który wszystko wydobył ze swojego głosu, który go zmieniać umiał w różnych rolach, wiedział dobrze co się da zrobić z jego twarzy, a twarz ta tak podatna do wyrażenia boleści, okrucieństwa, dumy i gwałtownej namiętności z trudem tylko dawała się przerobić w pocziwą fizjognomję szlachetnych starszków, a nigdy nie pozwoliła się nagiąć do naiwnej nieświadomości safandulów, do bezmyślnej, bierniej roli głupców lub niedołągów. Czoła Królikowski nie mógł skrócić peruką, bo zmniejszone szpeciło i zastrzało wyraz fizjognomji a wystająca broda nadawała twarzy wy-

Oklasków wykonawcom wogóle nie szczędzono.

Z oper współczesnych największa bezwzględnie ilość debiutów i pierwszych występów przypada na „Fausta” Gounoda.

Dzieło to, obfitujące w tyle momentów solowych i zbiorowych, arcywygodnych do wykazania uzdolnienia sceniczo-wokalnego, cieszy się przytem popularnością pod każdym względem zasłużoną, ułatwiającą poniekąd ogólnie ocenę nowych lub mniej znanych aspirantów do kariery śpiewaczej.

Wczoraj np. słuchacze mieli w roli Małgosi rzeczywistą debiutantkę w osobie p. Marji D'Orjo, oraz przypomnienie dawnej znajomości, jaką już przed laty zawiązał na scenie warszawskiej wczorajszy przedstawiciel partji tytułowej, p. Stefan Wołoszko.

P. Marja D'Orjo należy do rzędu śpiewaczek, które niejednokrotnie zbierały zasłużone okłaski z estrady koncertowej.

Jest to niewątpliwy temperament dramatyczny, wyraźnie wypowiadający się w wykonywaniu oddzielnych epizodów.

W traktowaniu jednak takiej całości, jaką przedstawia rola Małgosi, brak debiutującej śpiewaczki tego doświadczenia, które zdobytem być może tylko na drodze dłuższej praktyki scenicznej, o którą w obecnych warunkach nie łatwo.

Z przyjemnością też stwierdzamy, że całość wczorajszego debiutu wykazała warunki dodatnie zarówno pod względem wokalnym, jak i aktorskim, nie doboru zaliczając na karb pierwszego, pełnego wrażenia ukazania się na scenie.

P. Stefan Wołoszko wykazał ładny w prawdziwym znaczeniu tego słowa głos tenorowy o zakroju lżejszym, lyrycznym. Znać w nim długą praktykę sceniczną, obznajmioną z ogólnym słownikiem efektów wokalnych. W całości partja „Fausta” wyszła szczęśliwie, pomimo niektórych w gestykulacji śmiesznych, odruchowych niemal, przyzwyczajęń.

Wczorajszy występ p. Wołoszki zaliczyć należy do rokujących prawdziwe powodzenie.

Całość wykonania pod względem przewodnim wyróżniała się brakiem wszelkiej energii i siły w batucie. Tylko takie dzieło, jak „Faust” Gounoda, było w stanie nie poddać się działaniu zabijającej wszystkich słamazarności. Skończyło się jedynie na śmiesznej nad wyraz skarykaturowaniu tak pięknej popularnej opery!

St. Ciechomski.

## Influenza.

Powróciła i zdaje się z charakterem złośliwym, nie przestaje bowiem, jak r. z., na niewinnych dreszczach, gorączce, łamaniu w kościach i bólu głowy, ale często, zaczęto nawet śmierać za sobą wiedzie.

Ostatnia chwila przynosi nam wieść, iż zawitała na do bre w Wiedniu, gdzie już przedtem występowała spora-

raz energii i siły, który osłabiony sztucznym zarostem, pozbawiał znowu artystę sposobu gry muskulami policzków, również przy naklejeniu brody i faworytów zakrytem. To też pełny zarost Królikowski należał niezmiernie rzadko i tylko prawie wyłącznie do ról starców (Burgrafowie, Mazepa, Minos w Fedrze), a zawsze w ten sposób, aby policzki zastawić odkryte i jak najobszerniejszą wkłó ust przestrzeń.

Wogóle dwaj najwięksi nowego teatru artyści charakteryzowali się na scenę bardzo mało, albo nie wcale, a za ich przykładem szli wszyscy inni, używając tylko bardzo pierwotnych środków do odmłodzenia, upiększenia, a rzadko zmienienia swoich naturalnych rysów na scenie.

Rapacki pierwszy właściwie wniósł do warszawskiego teatru, to co nazywamy charakterystycją. Jest to sztuka zrobienia sobie nietylko twarzy, ale całej postawy, ubrania, gestów i zmiany dykcji, a nawet głosu w zastosowaniu do przedstawionej postaci.

Sztuka ta, którą bardzo wysoko posunęli Niemcy i która ich szkołę aktorską zasadniczo od francuskiej odróżnia, przed Rapackim była u nas jeszcze w kołobzie, a i dziś nie powiem, żeby wielu na naszych scenach liczyła zdolnych adeptów. Jest to zresztą młecz obosieczny, który podjąć bez niebezpieczeństwa mogą tylko ręce bardzo pewne siebie, kompetentne i rutynowane, a miarę i wagę artystyczną do najdrobniejszych nerwów i arteryj przeciąknie. Zmienić ton mowy łatwo, ale zje licha, kto nienaturalny głos w jednakiem brzmieniu przez cały wieczór utrzyma, jeśli nie ma do tego rutyny i wprawy Rapackiego. Nalepi ktoś perukę, namaże twarz najrozmaitszymi farbami, zarostem bujnym twarz oblepi i będzie wyglądał jak potwór lub karykatura, gdy Rapacki bardzo skromnymi dodatkami zmieni całą swoją fizjognomję do niepoznania.

(D. n.)

Kazimierz Zalewski.

dycznie, między ofiarami swemi licząc arcyksięstwa Henryków i arcyksięcia Zygmunta.

Zmienia się w poważną epidemję, to też lekarze zwrócili na nią pełną uwagę, ścisłym poddając ją badaniom, i jeżeli do tej pory po dwuletniej obserwacji nie zdają sobie jeszcze należycie sprawy z istoty choroby, stoją jednak już wobec niej zbrojni poważnym zasobem doświadczenia.

Influenza mimo to szerzy się z dniem każdym. Według najnowiejszych telegraficznych zawiadomień, w Petersburgu dotknęła obecnie około 50,000 osób.

W Budapeszcie w październiku r. b. podniosła śmiertelność z 31 na 34 na tysiąc mieszkańców, choć w zabieganiu ofiar dopomogły jej tu szkarlatyna i dyfteryt.

W Krakowie, gdzie najwyższa przeciętna śmiertelność tygodniowa wynosiła w r. z. 98.8 na tysiąc mieszkańców, podniosła się w październiku r. b. na 50.7, spadła w początkach listopada chwilowo, w końcu tegoż miesiąca dosięgając 53.2.

W Trzebie podniosła się również śmiertelność między 15-ym a 21-ym listopada z 26.3 na 32.3. Podobny też zaznaczono stosunek w Paryżu, Londynie, Kopenhadze, Brukseli i t. d.

Nielada tedy ważnem wobec podobnego położenia jest pytanie: Jakim sposobem chronić się przed influenżą?

Na zasadzie teoretycznych badań dr. Juliusz Goldschmidt przyszedł do wniosku, iż skutecznie przeciw napadom jej bronić powinno szczepienie limfy zwierzęcej. Twierdzenie to przyjęto nie bez zdziwienia.

Oczywiście w drodze zastosowania praktycznego nie miano jeszcze czasu sprawdzić, o ile rewakynacja byłaby tu pewnym środkiem ochronnym; przyszłość dopiero znaczną ilością obserwacji rozstrzygnąć może sprawę. Zebrane do tej pory rezultaty przemawiają bądźco bądź za szczepieniem.

Ze środków indywidualnym zupełnie wystąpił lekarz F. W. Cory z Bournemouth (Anglja). Radzi on napuszczanie codzienne chustek do nosa dwoma lub trzema kroplami mieszaniny w równych częściach czystego kwasu karbolowego z gliceryną. Operacja odbywać się ma co rana, poczem chustka służyć może na dzień cały — używać się jej powinno jaknajczęściej, aby wydzielającymi się z niej porami karbolowemi niszczyć zarazki choroby „w zarodzie”.

Dr. J. R. Leeson w piśmie fachowem *The Lancet* w artykule, zatytułowanym „Odosobnienie influenży”, donosi, iż w Twickenham, miejscowości, zamieszkałej przez niego, srożyła się przed rokiem silna bardzo influenża. Pod opieką wymienionego lekarza pozostawał tu zakład sierot, w którym do 300 przebywało dzieci. Aby zakład ten uchronić przed epidemją, dr. Leeson wprowadził w nim w życie ściśle izolacyjny system: nie pozwolił dzieciom wychodzić do pobliskiego kościoła, położonym zakładu wydać się na krok jeden, wstrzymał wszelkie odwiedzin z zewnątrz i t. p.

Rezultat, jaki przyniosły powyższe przepisy, był ten, iż gdy dookoła epidemja srożyła się w najlepsze, w zakładzie sierot ani jednego nie zauważono wypadku choroby.

Przemawiałoby to wyraźnie za tem, iż influenża nie płynie, jak się potocznie wyrażają, „z powietrza”, lecz zaród choroby przeuosić się może z osoby na osobę, i że zapadłych na nią chorych odosobniać należy, tak, jak gdyby się miało do czynienia ze szkarlatyną lub ospą.

Ponieważ pierwsze stadium choroby, wedle obserwacji dra Leesona, szczególnie ma być zaraźliwym, wystarcza zatem tydzień czasu izolacji. (—)

## Od administracji.

**Z powodu kończącego się kwartału i roku, uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne odnowienie przedpłaty na rok przyszedły 1892-ty, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.**

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Mosk. wied. donoszą, iż w komisji, która zajęła się ma kwestją uregulowania majoratów, prezydować będzie członek rady państwa Abaza.

— Russk. wied. donoszą, iż ministerjum sprawiedliwości wniosło do rady państwa projekt nowej redakcji artykułów: 157, 879 i 882 ust. proc. sąd.

— Według informacji Russk. wied., ministerjum sprawiedliwości opracowało następujący projekt kar dla małoletnich przestępców: 1) W tych miejscowościach, gdzie istnieją przytulki poprawcze, małoletni przestępcy od 10—17 lat mogą być, zamiast osadzania w więzieniu, umieszczani we wzmiankowanych przytulkach aż do 18-tych lat wieku. 2) Małoletni, od lat 10—14, popełniający przestępstwa, za które, według prawa, grożą kary kryminalne lub poprawcze, zawarte w art. 17 i pp. I—V art. 30 ust., jeżeli sąd uznał, że przestępstwo popełnione zostało bez należytej świadomości, mogą być oddawani do przytulki,



gdzie te ostatnie istnieją. 3) Kary oznaczone dla małoletnich w pp. 1, 2 i 3 art. 138 ust., mogą być zastąpione, stosownie do uznania sądu, przez oddanie do przysługujących nawet w wypadku popełnienia przestępstwa, zawartego w p. 4 ym tegoż artykułu. 4) Umieszczani na mocy wyroków sądowych w przysługujących małoletni przestępcy, pozostają tam najmniej rok, aż do poprawy i nie dłużej jak do 18-go roku życia.

Terminatorzy tutejszych zgromadzeń rzemieślniczych, chcący wyzwoić się po ukończeniu przepianych lat nauki fachowej, na czeladnika, winni byli, oprócz przedstawienia własnoręcznie wykonanej sztuki mistrzowskiej, złożyć dawniej świadectwo z ukończenia przynajmniej trzech klas warszawskiej szkoły rzemieślniczo-niedzielnej. W ostatnich czasach kwalifikacje elementarne dla zostania czeladnikiem zredukowano do dwóch klas szkoły rzemieślniczo-niedzielnej miejskiej, a to ze względu na zwiększony program nauk w tych szkołach; obecnie przeto przy wyzwoinach na czeladnika wystarcza złożyć nie świadectwa dwuklasowego, obostrzono jednak obowiązujący według ustawy cechowej przepis, aby bez takich kwalifikacji szkolnych nikt na czeladnika wypisany nie był. O powyższem donosimy z nadmienieniem, iż egzaminy doroczne w tutejszych szkołach miejskich niedzielno-rzemieślniczych za parę tygodni już się rozpoczyna, następny zaś rok szkolny rozpoczyna się z początkiem roku przyszłego 1892-go. Rzeczne egzaminy odbywać się będą w obecności delegowanych przez pana prezydenta miasta wyższych urzędników magistratu tutejszego i starszych urzędników warszawskich zgromadzeń rzemieślniczych.

W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Warszawski gubernialny urząd rekrutki zawiadomił mnie, że ministerja wojny i spraw wewnętrznych zgodziły się na połączenie wszystkich rewirów powołania popisowych w Warszawie w jeden rewir ogólny. Zawiadamiając o tem, nadmieniam, iż rzeczne złączenie rewirów powołania popisowych staje się obowiązującym od dnia 13-go stycznia 1892-go r.”

P. oberpolicmajster, objeżdżając miasto, zauważył, że wieczorem na chodnikach, przeważnie na rogach ulic, stoją dzieci i żebrzą, co nie tylko sprzeciwia się warunkom porządku, lecz nadto biedne i nieodpowiednio ubrane dzieci mogą bardzo łatwo w skutek przeziębienia podlegać chorobom. Zwraćając na to w *Gaz. polic.* uwagę komisarzy polecono, aby przez patrolujących strażników, oraz za pośrednictwem stróżów wzmocnić nadzór nad dziećmi na ulicach stosując się w tym względzie do rozporządzeń wielokrotnie w rozkazach do policji zamieszczanych.

W radzie miejskiej dobroczynności publicznej powstał projekt zamienienia dotychczasowego szpitala zapasowego, otwieranego tylko na czas zimy, na szpital stały specjalny dla chorób zakaźnych. Według projektu, ma on mieścić 60 chorych obojga płci. Czynione podobno są starania, ażeby otwarcie nastąpiło jeszcze w ciągu przyszłego miesiąca.

W tutejszym kantorze Banku państwa w ostatnich czasach w składzie osobistym zaszyli następujące zmiany: opuścił służbę na własne żądanie i przeniósł się do innej instytucji pomocnik kasjera p. Antoni Kwiatkowski, którego miejsce zajął pan Sztoreh. Naczelnikiem kantoru, w miejsce zmarłego p. Emiljana Broniewskiego, naznaczono p. Tiepłow; referentem został pomocnik referenta p. Posemkiewicz, pomocnikiem zaś referenta hr. Gołowin. Djetarjuszem przy kasie oszczędności mianowano p. Apostołowa, urzędnika komory celnej w Praszce.

Zarząd warszawskiego oddziału Towarzystwa przemysłu i handlu zawiadomił magistrat, iż komunikowane mu tabele tygodniowe cen zboża i spirytusu, frachty i premje ubezpieczeniowe, zestawiane przez ministerjum skarbu na zasadzie wiadomości, nadsyłanych telegraficznie przez korespondentów departamentu spraw kolejowych, będą umieszczane w sali zebrań Towarzystwa do wiadomości jego członków.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż z powodu zajęcia lokalu na uroczystości przedświąteczne, zwyczajne posiedzenie członków zarządu kasy zaliczkowo-wkładowej odbędzie się dopiero d. 23-go b. m.

W dniu wczorajszym wyjechał: naczelnik warszawskiego okręgu poczt i telegrafów rz. r. st. Szeptyński w objazd służbowy, wicegubernator r. d. Suchotin do Siedlec; przyjechali zaś: naczelnik zarządu dróg i komunikacji t. r. Kosteniecki, wiceprezes Towarzystwa wyścigów konnych August hr. Potocki i szambelan Władysław hr. Wielopolski z zagranicy.

#### == Z teatru.

Jutro w teatrze Wielkim balety: „Brahma” i „Wieszczka lalek”.

\* Teatr Rozmaitości daje jutro „Sprawę rodzinną” i „Moją kuzynkę”.

\* W teatrze Małym jutro „Nitouche”.

\* Wznawiająca się dzisiaj w teatrze Rozmaitości komedia Kazimierza Zalewskiego „Oj męczycy, męczycy”, powtórzoną zostanie w poniedziałek.

\* Primabalerina włoska, panna Helena Cornalba, ukaże się pierwszy raz w balecie „Lizeta, córka źle strzeżona”, zapowiedzianym na przyszłą niedzielę.

\* Na repertuar teatru Małego wprowadzoną zostanie trzyaktowa oryginalna krotchwila St. Graybnera p. t. „Słodka trucizna”.

Utwór ten grany był z powodzeniem na scenie krakowskiej.

Sprzedaż biletów na setne przedstawienie „Ptasznika z Tyrolu”, mające odbyć się w przyszłą niedzielę w teatrze Wielkim, rozpocznie się w przyszły wtorek w kasie zamówień (od godziny 4-ej do godziny 6-ej po południu).

\* „Lekką kawalerję” Suppego wznowiono wczoraj z dawnym powodzeniem w teatrze Małym.

Powtórzenie tej operetki nastąpi w przyszły wtorek.

\* Teatry warszawskie nie będą czynne w czwartek i piątek przyszłego tygodnia z powodu wigilji i pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia.

\* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 788, Rozmaitości 516, Małym 110, w cyrku 328; na zabawie dobroczynnej „Gwiazdki” w resursie obywatelskiej 1,093.

#### == Ze sztuki.

\* Trzeci i ostatni w tym roku zakup dzieł sztuki do rozlosowania między członków Towarzystwa odbędzie się w przyszłą środę, t. j. d. 23-go b. m.

Od jutra w salonach Towarzystwa otwartą zostanie specjalna wystawa obrazów naszych artystów, biorących udział w tegorocznej międzynarodowej wystawie w Berlinie.

Do Warszawy nadeszły już próbne egzemplarze premjum, jakie Towarzystwo przeznaczyło dla swoich członków na rok przyszły.

Premjum stanowi album, składające się z ośmiu heljograwiur.

Lista artystów, biorących udział w tegorocznym konkursie malarskim, ogłoszonym przez Towarzystwo, została już zamknięta; nadesłano 40 deklaracji.

W tych dniach odbędzie się pierwsze posiedzenie członków komitetu, celem uformowania sądu konkursowego.

\* Do salonu artystycznego Al. Krywulca, oprócz dzieł dawnych mistrzów szkoły włoskiej, na które składają się prace: Tycjana, Canaletti'ego, Padvanini'ego, F. Solimeno, G. B. Tiepola, przybyły: J. Wentschery „Wieczór nad morzem” i „Lasek sosnowy nad brzegiem morza”, Feliksa Cichockiego „Zgołębkiem”, „Cyganka” i „Typ z Sandomierza”, Edmunda Lepszego „W szkole”, Stefana Popowskiego „Wschód księżycy”, Bronisławy Łukomskiej „Kwiaty i owoce”, „Winogrona” i „Typ starej kobiety”, Józefa Rapackiego „Z Frascati”, D. Paschalskiego „Na letnieniu mieszkaniu”, wreszcie Alfonsy Kaniowskiej „Studjum”.

Niebawem w salonie Krywulca otwarta zostanie specjalna wystawa akwael Czesława Jankowskiego, znanego ilustratora w Paryżu.

Na wystawę powyższą złoży się 40 akwael.

#### == Konferencje kolejowe.

Od dni kilku w dyrekcjach kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej odbywają się konferencje z udziałem przedstawicieli kolei petersburskiej i terespolskiej, w sprawie uregulowania doniosłej dla ruchu tranzytowego kwestji przesyłania przez Warszawę transportów towarowych koleją obwodową.

Kolej nadwiślańska, jako właścicielka kolei obwodowej, tudzież stacji przeładunkowej towarów, idących z szerokokorowych kolei prawego brzegu Wisły, na wązkotorowe linje lewego, zawiadomiła zebranych, iż stacja obwodowa może przeładowywać dziennie zaledwie 200 wagonów; zachodzi więc potrzeba rozdzielania owej ilości wagonów między uczestniczącymi w operacji przeładunkowej kolejami, t. j. terespolską, petersburską i nadwiślańską, w stosunku do rzeczywistych potrzeb, albowiem powiększenie ruchu przeładunkowego na wspomnianej stacji zależy od decyzji wyższej władzy.

W tem miejscu zaznaczyć należy, iż zamierzone połączenie koleją wązko-torową dworców: wiedeńskiego z petersburskim, o czem przed kilku tygodniami wzmiankowaliśmy, nie może przyjść do skutku, a to z powodu, że koszt połączenia, zamieszczony w preliminarzu budżetowym kolei petersburskiej, został wykreślony przez radę państwa.

Dla tej więc przyczyny, powzięty przez główne Towarzystwo kolejowe, plan decentralizacji przeła-

dowywania musi być odłożony na czas nieograniczony.

Reprezentanci kolei petersburskiej (na obecnej konferencji zaakceptowali z małemi zmianami opracowany przez zarządy kolei terespolskiej i nadwiślańskiej projekt umowy, mocą której wagony uczestniczących kolei miały przechodzić przez kolej obwodową z zastrzeżeniem zwrotu terminowego.

Jedyne odstępstwo od projektu stanowiło żądanie, aby za użytkowanie wagonów kolei petersburskiej kolej nadwiślańska uiszczala opłatę dzienną w kwocie 1 rs., a gdy dyrekcja kolei nadwiślańskiej uznała to za niemożliwe, kolej petersburska zaproponowała zamianę wagonów na zasadach ogólnych, do którego żądania przyłączyła się również kolej terespolska.

Przedstawiciele kolei nadwiślańskiej pp.: dyrektor Daragan, Gutcze, Konopnicki i Gutner, uznali i ten sposób wymiany usług za kosztowny i nieźliwy, przystając natomiast na zwrot terminowy wagonów bez oddzielnego wynagrodzenia za użytkowanie.

Kolej terespolską reprezentują na konferencji pp.: Gerszow, Niewęgłowski, Zakrzewski i Roman.

Przedstawicielami kolei petersburskiej są pp.: Esser, Blumenthal i Łoza.

#### == Na kolonje letnie.

Sprzedaż rabatowa na rzecz kolonij letnich odbywać się będzie w dniu jutrzejszym:

W firmie Dobrzański, skład perfum i innych przedmiotów toaletowych (Krakowskie-Przedmieście nr. 9-ty), w asystencji pani Władysławowej Kremky.

W firmie Miodosytnia K. Mieszkowskiego (Nowy-Świat nr. 27-my) w asystencji pań: Sulimierskiej z córkami Janiną i Laurą, Anteckiej z córką Zofją i pannami: Marią Brandtówną oraz Julją i Marią Łopuskimi.

D. 21-go b. m., tj. w poniedziałek.

W zakładzie ogrodniczym braci Bardet (Senator-ska nr. 35 ty) w asystencji pań: Cieszkiewiczowej oraz Marii z Cieszkiewiczów Rodkiewiczowej.

W zakładzie ogrodniczym „Flora” (Trębacka nr. 3-ci) w asystencji pań: Barszczewskiej, Czakówny i Noiretówny.

W zakładzie fotograficznym p. J. Karoli i Pusch (Miodowa nr. 1-szy) w asystencji pani Mieczysławowej Świeżyńskiej.

W fabryce oraz magazynie wyrobów złotych, srebrnych i brylantowych M. Kozłowskiego (Krakowskie-Przedmieście nr. 5-ty) w asystencji pani Heleny Dmochowskiej z córką oraz panną Marią Zawadzką.

#### == Po lodzie.

Liczne grono amatorów sportu łyżwiarskiego z niecierpliwością oczekuje zamrznięcia Wisły.

W nadziei, że to już wkrótce nastąpi, czynią się zawczasu przygotowania do wycieczki dość odległej, bo do Płocka.

W tym celu będzie wytknięty tor, zapewniający wszelkie bezpieczeństwo.

W wycieczce ma wziąć udział około 30-tu łyżwiarzy.

#### == Z Wisły.

Poziom Wisły dosięgnął w ostatnich dniach 2 stóp 4 cali, jest on jednak dosyć niski, co wpłynie na szybkie zamrznięcie rzeki, jeśli mróz trwać dłużej będzie.

Płynący od onegdaj gęsty szron zamienił się dzisiaj w krę.

Z tego powodu administracja żeglugi parowej Fajansa od wczoraj już przerwała jazdę osobową.

Zakończył ją statek „Kurjer”, przybywając wczoraj z Płocka z niewielką garstką podróżnych.

Żegluga St. Górnickiego dzisiaj wysłała też ostatni parowiec „Polka” z podróżnymi do Płocka.

Wokoło mielizn Wisła marzną na znaczniejszych przestrzeniach.

#### == Ocalona.

Donosiliśmy przed kilku dniami o zakażeniu krwi pijawkami.

Chora, z tej przyczyny pani R., obywatelka ziem-ska z Zagaja, z pod Łęczycy, dzięki rychłej pomocy lekarzy warszawskich, została ocaloną.

Fakt zakażenia przez pijawkę, poprzednio używane, stwierdzono i niesumienny felezer z Łęczycy będzie pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

#### == Na okęcie.

W drodze urzędowej zawiadomiono rodzinę, zamieszkałą w Warszawie, o tragicznym zgonie małżonków Józefa i Natalji Brochockich, powracających na niemieckim okęcie „Fryderyk” z Ameryki południowej do Hamburga.

Józef Brochocki, b. nauczyciel prywatny, od czterech lat opuścił Warszawę, szukając kariery za oceanem.

Zawiedziony w swych nadziejach, otrzymawszy od rodziny potrzebny zasiłek, powracał z żoną do kraju.



W czasie podróży, zapadłszy na gwałtowne zapalenie mózgu, w d. 4-ym b. m. życie zakończył. Zrozpaczona Natalia Brochocka otruła się morfiną i już w Hamburgu, dokąd ją jeszcze żywą przywieziono, w d. 8-ym grudnia zmarła.

W roli donżuanów.

Wczorajszego wieczora pani K. z siostrą panną Józefą B., znajdując się na „Gwiazdce” w resursie Obywatelskiej, zostały zaczepione przez jakichś dwóch młodzieńców.

Jeden z nich natychmiast przeprosił zaczepione oświadczając, iż łudzace podobieństwo do znajomych pań było powodem zaczepki.

Tłumaczenie zostało przyjęte, lecz młodzieńcy, już po wyjściu na ulicę, powtórnie próbowali zawiązać rozmowę.

Przy wsiadaniu do tramwaju jeden z nich zatrzymał panią K. za rękę.

Pogróżka wezwania policji poskutkowałą i mniemani donżuan pierzchnęli, unosząc z sobą mufkę pani K.

W mufce tej znajdowała się portmonetka zawierająca 85 rs. Poszkodowana tak była zaczepką zmieszana, iż gdy spostrzegła stratę, złodzieje zdążyli już uknąć bezkarnie.

Ospa.

W domu pod № 18-ym przy ul. Czerniakowskiej w ciągu jednej doby zachorowało czworo dzieci na ospę.

Dezynfekcję, z polecenia urzędu lekarskiego, zarządzono.

Zagadkowe zniknięcie.

Trzeci dzień dobiega, jak Michałina Barmańska, żona oficjalisty fabrycznego, zamieszkała przy ul. Radzymińskiej, wyszedłszy wczesnym rankiem, jak codziennie, na rotaty, więcej nie powróciła.

Zaginiona liczy 57 lat wieku i nikt z najbliższej rodziny nie domyśla się, co może być powodem zagadkowego zniknięcia.

Pomimo usilnych poszukiwań, na ślad zaginionej dotychczas nie natrafiono.

Samobójstwo.

W dniu wczorajszym mieszkańcy domu pod № 15-ym przy ul. Chmielnej zostali zaalarmowani hukiem wystrzału.

Okazało się, iż W. K., przybyły do Warszawy za różnymi interesami, a cierpiący od pewnego czasu na rozstrój nerwowy, wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie.

Śmierć nastąpiła odrazu.

Denat liczy 60 lat wieku.

Z pożaru.

Straty, zrządzone przez wczorajszy pożar w szynku pod № 7-ym przy ul. Łuckiej, są dość znaczne.

Wartość zniszczonego towaru wynosi 700 rs., a nadto spaliło się 800 rs.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 21-go grudnia, w urzędzie gminnym bartochowskim, powiatu sieradzkiego, gubernji kaliskiej, odbędą się licytacje na jednoroczną dzierżawę pięciu działów gruntu, w poduchownym majątku przy m. Warcie.

— Zwyczajne zebranie ogólne członków Towarzystwa kredytowego m. Warszawy, odbędzie się d. 21-go grudnia, o godzinie 6-jej wieczorem, w gmachu Towarzystwa przy ulicy Włodzimierskiej.

## ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa piszą: „Poseł Piniński mianowany zastanie profesorem prawa rzymskiego na uniwersytecie lwowskim w miejsce emigr. profesora Źródłowskiego, który przenosi się na stałe do Zurichu. — Gmach wystawy dzieł sztuki powstanie we Lwowie. Na posiedzeniu lwowskiego Tow. sztuk pięknych zapadła odpowiednia uchwała. W tych dniach wniesiona zostanie do lwowskiej rady miejskiej petycja o bezpłatne udzielenie gruntu. — Cukiernia Kosteckiego powstanie na nowo. Kupcy lwowscy postanowili uczciwemu swemu koledze przyjść z pomocą.”

× Arcyksiążę Zygmunt, zmarły świeżo w Wiedniu trzeci syn byłego wicekróla Lombardji, jak wszyscy członkowie domu cesarskiego, służył wojskowo. Pod Mortara i Nowarą, jako pułkownik, walczył przeciw szwagrowi swemu, Wiktorowi Emanuelowi, który na parę lat przedtem poślubił siostrę jego, Marię Adelaide, matkę króla Humberta. W krótkim już następnie czasie arcyksiążę Zygmunt otrzymał stopnie jenerała majora i wreszcie feldmarszałka porucznika, poczem wystąpił z armji czynnej. Odtąd przebywał stale w zamku swoim w Gmünd, z kąd rzadko bardzo zaglądał do Wiednia. W prywatnym życiu przywykł nosić wzbronioną jeszcze wówczas wojskowym pełną brodę, to też iłkroć udawał się na dwór, lub też zmuszonym był przywdziewać mundur, brodę, acz z żalem, golił. Pewnego razu przyjechał do Wiednia, gdzie stawał zawsze w pałacu brata swego, arcyksięcia Rajnera, w ewzał do siebie, jak zwykle, golarza i już przystępował do przykrej mu zawsze operacji pozbywania się brody, gdy do pokoju wszedł marszałek dworu arcyksięcia Rajnera, wołając: „Wasza cesarska wysokość, nie potrzebujesz się już golić więcej, w tej chwili bowiem pojawił się rozkaz w dzienniku urzędowym, zezwalający na noszenie brody w armji”. Arcyksiążę Zygmunt, jak i bracia jego, rośliym byli i rozrosłym mężczyzną, któremu obfita, siwiejąca broda patriarchalnego dodawała wyglądu. W Gmünd nie nosił nigdy munduru, lecz obszerny surdut brunatny, spodnie do konnej jazdy i kamasze skórzane. Żelaznera się cieszył zdrowiem; po raz pierwszy chorował w r. z. Przyczyna choroby tej głośną była w swoim czasie, przypuszczano bowiem zbrodnię. Oto jeden z kuchcików, skutkiem nieuwagi, użył do czyszczenia naczyń plynu jakięgoś, zawierającego arsenik, co spowodowało zażabnięcie tak arcyksięcia, jak i marszałka dworu jego,

pułkownika de Vaux. Arcyksiążę żywo wstawił się za uwiezionym kuchcikiem i opiekował się nim szczerze.

× Taniec i influenza. Władze wojskowe wzbronily żołnierzom załogi toruńskiej tańca. Przyczyną zakazu jest obawa, aby rozgrzanych kultem Terpsychory synów Marsa uchronić od zaziębienia i przystępu inflenzy. Zakaz to czasowy tylko, który zniknął ma wraz z epidemją.

× Tragedja miłosna. O ostatnich chwilach Lydji Welti-Escher donoszą: W zeszłą sobotę udała się około godz. 3-iej do łazienki w zamieszkiwanej przez siebie willi Osborne w Champel pod Genewą i tu śladła przed otwartym kurkiem gazowym. Gdy do łazienki we dwie godziny później weszła służąca, zastała ją już bez życia. Wezwani lekarze nie zdołali jej oćucić. Podobno zmarła kilkakrotnie przedtem w ten sam sposób próbowała odebrać sobie życie, o czem lekarz jej miał uwiadamić policję. Resztę majątku swego zapisała na rzecz zakładu imienia Gotfryda Kellera, założonego przez nią i męża jej, a który pierwotnie zwał się zakładem „Welti-Escher”, przemianowany zaś został na żądanie prezydenta Weltiego, teścia zmarłej.

× Pomyłka stenografa. Już to ni zecer, ani korektor zwyczajny takiego nie dopuścił się błędu, jakim niedawno załponował światu jeden ze stenografów parlamentu niemieckiego. Poseł, dr. Kropatsch, w mowie swojej przytoczył słowa Sully'ego: „Le labourage et le pâturage ce sont les deux mamelles de l'état”. Stenograf nie pochwylił szybko wypowiedzianej cytaty i w miejscie zdania Sully'ego pomiescił w sprawozdaniu prapragraf z kodeksu Napoleona: „La recherche de la paternité est interdite.”

— Dziś, w ósmym dniu ciągnięcia 5-iej klasy 157-iej loterii klasycznej Królestwa Polskiego, znaczniejsze wygrane, padły, jak następuje: nr. 18,166 rs. 4000 u kolektorek Rewieńskiej i Królikowskiej w Warszawie; nr. 22,400 rs. 4000 u kolektorek Polubińskiej i Obniskiej w Warszawie; nr. 9618 rs. 2000 u kolektorki Borowskiej w Warszawie; nr. 17,014 rs. 2000 u kolekt. Lukenbach i Kraczkiewicz w Warszawie; nr. 999 rs. 1000 u kolektorki Glińskiej w Warszawie; nr. 6614 rs. 1000 u kolekt. Gomulickiej w kolekcje Czerwonego Krzyża w Warszawie. Po rs. 400 wygrały nra: 2103, 2156, 3954, 3982, 6395, 7754, 11,072, 14,492, 15,429, 16,876, 17,751, 22,240.

— Sprostowanie. — W dzisiejszym rannem wydaniu Kurjera skutkiem nieczytelności rękopisu zasły dwie ważne pomyłki w rubryce „Wiadomości zagraniczne”, w korespondencji z Wiednia, w wierszu 19-ym też powinno być „żona namiestnika Kielmansega”, w wierszu zaś 30-ym „Ranzeni, krytyk”.

## Na nędzę wyjątkową

S. M. rs. 8.

— 80-letnia staruszka, wdowa, pozostawiła w kantorze Kurjera warszawskiego do spieniężenia książkę do nabożeństwa w szyldkretowej oprawie. Najniższa cena rs. 10. Kto da więcej?

— Miłosierdziu łaskawych czytelników polecają się trzy bardzo biedne rodziny:

Stawicka Antonina wdowa z 4-giem dzieci (Stare Miasto № 36), Gilt Agnieszka wdowa z 3-giem dzieci (Rybaki № 8) i chora 80-letnia staruszka (Tiekarska № 14).

## NEKROLOGJA.

† S. p. Jan Hube,

radca stanu, kawaler orderów, były inżynier górnicy okręgowy zachodniego okręgu, dyrektor kopalni Towarzystwa francuskiego w Dąbrowie, po ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 17-go grudnia r. b., w wieku lat 65. Pozostawił w nieutulonym żalu żonę, córkę, synowie, zięć i wnuki zapraszają rodzinę, przyjaciół i znajomych na pogrzeb odbyć się mający w Dąbrowie Górniczej dnia 20 grudnia, o godzinie 4-iej po południu. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego odbędzie się dnia 21 grudnia, o godzinie 10-iej rano, w miejscowym kościele parafjalnym.

† Dnia 22-go grudnia, to jest we wtorek, o godzinie 11-iej przed poł. w kościele św. Krzyża, odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych

opiekunek Towarzystwa pań św. Wincentego à Paulo, na które to nabożeństwo Tow. zaprasza panie opiekunki oraz familję zmarłych.

† We wtorek, dnia 22-go grudnia, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Marjana Koskowskiego,

obywatela ziemskiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie 10-iej rano, w kościele św. Aleksandra, na które została żona zaprasza krewnych i przyjaciół.

† W przyszły poniedziałek, to jest dnia 21-go b. m., o godzinie 10-iej zrana w kościele św. Iotry i Pawła na Koszykach, odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze

ś. p. Stanisławy z Lutostańskich Jacuńskiej i jej rodziców.

† W poniedziałek, dnia 21 grudnia, jako w rocznicę śmierci

ś. p. hr. Tomasza Ordynata Zamoyskiego,

odbędzie się za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-iej i pół rano.

† Za duszę s. p.

4412

Magdaleny z Kraszewskich Waśkowskiej,

zmarłej w Kijowie dnia 29 listopada r. b., odbędzie się nabożeństwo żałobne w poniedziałek, dnia 21 grudnia, o godzinie 10-iej i pół rano, w kościele św. Aleksandra, na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i pobożnych.

† Za spokój duszy

ś. p. Józefy Szancenbach,

odbędzie się nabożeństwo dnia 21-go grudnia, t. j. w poniedziałek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które strokana siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych.

—4410

† PODZIĘKOWANIE.

Szanownemu duchowieństwu parafji św. Antoniego, zwłaszcza Jks. J. Dąbrowskiemu, alumnem warszawskiego seminarjum, oraz wszystkim łaskawie uczestniczącym przy oddaniu ostatniej posługi ukochanej matce mojej

ś. p. Teresie z Chałubińskich Dziubińskiej, składam najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

—4424—

Pozostały syn.

† Wszystkim życzliwym, którzy licznem zebraniem się na smutny obrzęd wyprowadzenia zwłok nieodżałowanej pamięci brata naszego ś. p. FRANCISZKA, dowiedli swego współczucia, oraz czcigodnemu kapłanowi Jks. Martwińskiemu za oddanie ostatniej posługi zmarłemu, składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

4425—

Marja Lewandowska z siostrami.

— Wszystkim, którzy raczyli w dniu 17-ym grudnia r. b. odprowadzić zwłoki drogiego ojca naszego

b. p. Izaaka Kohn,

na miejsce wiecznego spoczynku, składa serdeczne podziękowanie pozostała w głębokim smutku

—4417—

RODZINA.

## NA DESŁANE.

**MIODY** do picia w różnych gatunkach w butelkach i na garnce i **pierniki** poleca **Miodoszytnia** K. Mieszkowskiego **Nowy-Swiat 27**, filja aleja Ujazdowska 16.

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

### TRAKTATY HANDLOWE.

**Wiedeń** 19-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — W tutejszych sferach dyplomatycznych przyjęto sympatycznie wniosek dep. Peetza, proponujący utworzenie międzynarodowego sądu rozjemczego dla państw, związanych ligą taryfową.

**Wiedeń** 19-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Wczoraj komisja izby deputowanych obradowała nad traktatami handlowymi. Jędrzejowicz i Krański oświadczyli się za przyjęciem traktatów.

**Berlin** 19-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Wczoraj odbył się w Poczdamie obiad parlamentarny u cesarza. Cesarz chwalił kilkakrotnie Capri-viego za wyborną obronę traktatów handlowych, które usuwając ekonomiczne współzawodnictwo państw sprzymierzonych dążą do wzmocnienia ogniw zabezpieczających pokój europejski.

**Bern** (w Szwajcarii) 19-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Rada związkowa oświadczyła rządowi francuzkiemu, że w takim tylko razie wejdzie z nim w rokowania taryfowe, jeżeli pozycje nowe francuzkiej taryfy minimalnej zostaną niższone. Jedwabnicy szwajcarscy uskarżają się, że interesy ich poświęcono w traktatach z Niemcami i Austrią. Przemysł jedwabniczy musiałby wynieść się z Szwajcarii, gdyby nie zachowano mu rynku zbytu we Francji.

**Paryż** 19-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. War.) — Leon Say wniósł poprawkę do taryfy celnej, orzekającą, że taryfa minimalna może być dekretem rządowym zastosowana do tych państw, które przyznają Francji ulgi taryfowe. Izba deputowanych naznaczyła obrady nad przedłużeniem traktatów na poniedziałek.

**Rzym** 19-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Komisja izby przyjęła już traktaty handlowe z Niemcami i Austrią. Sprawozdawcą wybrany Ellena. Zaraz po ferjach świątecznych parlament przystąpi do obrad nad niemi.

### NOWY HRABIA.

**Berlin** 19-go grudnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Cesarz nadał kanclerzowi Capriwemu tytuł hrabiowski.



## 1813E



NAJTAŃSZA ILLUSTRACJA POLSKA

**BIESIADA LITERACKA.**

Zajmuje się Literaturą, Sztuką, Krytyką, Wychowaniem, Gospodarstwem, Przemysłem, Sprawami bieżącymi, Polityką. Współpracownikami w tych działach są znani pisarze i artyści.

Wszystko co się zjawia najlepszego na polu artystycznym i literackim, u nas i u obcych, Biesiada przyswaja sobie skrzętnie a bezwzględnie.

Premia bezpłatnie stanowią **Portrety kolorowane ludzi znakomitych, Książki naukowe, Podręczniki gospodarskie i t. p.** W roku 1892 prenumeratorowie całorocznicy Biesiady z Dodatkiem powieściowym otrzymają wielce zajmujące dzieło p. t.**SIEA WOLI.**Dobro moralne i materialne **Rodziny** jest głównym celem pracy Biesiady.

W roku 1892 drukować będzie utwory J. I. Kraszewskiego, Orzeszkowej, Marrené, Rodziewiczówny, Ks. A. Brykczyńskiego, Czernickiego, Felicjana, Junoszy, Jawornickiego, D-ra S. Karwowskiego, Krechowickiego, D-ra A. J. Rolle, Rogosza, Synoradzkiego, Sępa, Wielisława.

Dział rysunkowy Biesiady jest odbiciem chwili bieżącej i wystawą kopii obrazów oraz rzeźb artystów polskich i obcych.

Cena w Warszawie:

Biesiada Literacka rocznie rs. 5, półrocznie rs. 2 k. 50, kwartalnie rs. 1 kop. 25. Dodatek z powieściami, przeważnie historycznymi, rocznie rs. 1 k. 50, kwartalnie k. 38.

Numery okazowe Biesiady Literackiej, stosownie do żądania, przesyłamy bezpłatnie.

Cena w Cesarstwie i na prowincji:

Biesiada Literacka rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 k. 50. Dodatek z powieściami, przeważnie historycznymi, rocznie rs. 2, kwartalnie kop. 50.

Adres do Redakcji Biesiady Literackiej wprost:

**„w Warszawie, Chmielna 26.”**

2011r

Redaktor i Wydawca: **Władysław Małyszewski.****Winołocznia R. Morozowicza****Miodowa 6.—Filja: Plac Ś-go Aleksandra 18.**

Przez pięć lat istnienia rozwinąwszy należycie produkcję na odpowiednią skalę, stosując pod względem technicznym najnowsze ulepszenia i posiadając w zapasie przeszło 200,000 butelek wina, jestem obecnie w możności dostarczenia odbiorcom moim produktu należycie wystającego długotrwałego, wysmienitego smaku.—Prócz tych zalet, wina moje wyróżniają się bezwzględną czystością jako przyrządzane bez dodatku spirytusu, farb, gliceryny, sztucznych zapachów i t. p. powszechnie używanych przymieszek.—Pragnący zwiedzić moje piwnice wraz z olbrzymimi zapasami, mają wolny wstęp każdodziennie.

W sklepach moich wydaje się wino na lampki, grzane z korzeniami, polewkę i t. p.

2093r

**R. MOROZOWICZ.****Miodowa 6.—Plac Ś-go Aleksandra 18.**

KSIĘGARNIA

**E. WENDE i S-ki,**

poleca na Gwiazdkę świeżo wydane dzieło:

**STRUVE H.****Sztuka i Piękno.**

Studia estetyczne.—W ozdobnej oprawie. Cena 3 rs. 10 kop. 2077r

**Na podarek gwiazdkowy**

poleca się, wydane nakładem „Wędrowca”, nadzwyczaj ciekawe opowiadanie żeglarskich przygód, p. t.

**„Zwycięzcy Oceanu”**

W. Umińskiego.

Nabywać można w Administracji „Wędrowca” i we wszystkich księgarniach.—Cena rs. 1 kop. 20. 1708

KSIĘGARNIA

**Teodora Paprockiego i S-ki**

w Warszawie, Nowy-Swiat № 41, rozsyła bezpłatnie i franco stałym swym odbiorcom

**Katalog książek polskich.**

obejmujący 87 stronice drobnego druku, w formacie 8 ki i zawierający spis wszystkich książek w polskim języku wydanych, dla domowego wychowania młodzieży potrzebnych, jako też książek dla dzieci i młodzieży na podarki przeznaczonych. 2044r

Jest do sprzedania

**P L A C**

na Woli, przed kolejną obwodową.—Wiadomość u Adwokata Przysięgłego Ierla, Przechodnia № 5. 2055

**Listy z Brazylii****Adolfa Dygasińskiego,**

wysły z druku nakładem Kurjera Warszawskiego i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Swiat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego Listy, wysła je za zaliczeniem pocztowym. 677r

**Specjalny Skład****Kaukaskich, Krymskich i Kachetyńskich Win,**

pod firmą

**„KAUKAZ”****136. Marszałkowska 136,**

róg Świętokrzyskiej,

w WARSZAWIE,

poleca swoje wina, poręczając za czystość. 1551

**Moritz Lewenstein**

w Płocku,

Wina poleca najtaniej na Święta. Wina różne dobre i wystające w beczkach i butelkach. Porter, Piwo Angielskie, Miód, Cognac, Wódki, Arak, Likier francuski i krajowy, Oliwa Nielejska, Towary kolonialne. Sery różne, Kawior, Śledzie i t. p. 1700  
Firma egzystuje od 1860 roku.**„NIWA”**

będzie nadal wychodzić na tych samych warunkach i z tym samym co dotąd, programem.

Rozpoczynając 21-szy rok istnienia „Niwy” z niezmiennym od lat 16-tu kierunkiem, nie potrzebujemy szczegółowo rozwijać programu pisma.

„Niwa” była i pozostanie zachowawczą, nie służąc ani wyłącznie interesom jednej warstwy społecznej, ani też pewnym kołom towarzyskim.

Nikt też z tych, którzy dokładnie pismo nasze znają i czytają je, a w wydawaniu sądu są sumiennymi, o to „Niwy” nie posądzi.

Przeświadczeni o tem, iż dziś każdy człowiek wykształcony, z ręką społeczną dokładnie powinien być obeznany, wszystkim jego objawom jeszcze baczniejszą, niżeli dotąd, poświęcimy uwagę, informując czytelników nie tylko o wszelkich reformach praktycznych, na tem polu dokonanych, lecz także o ruchu umysłowym w tej dziedzinie.

Ze innym działem pisma tę samą, co dotąd, będziemy poświęcali uwagę, dodawać nie potrzebujemy.

W układzie „Niwy” nie zajdzie żadna poważniejsza zmiana. Będziemy i nadal podawali w każdym numerze artykuły wstępny, oryginalny utwór beletrystyczny, poezję, studia historyczne, rozprawy z dziedziny nauk społecznych, politycznych, przyrodniczych, kroniki artystyczne, opisy i podróże i t. d. Zachowamy też pogadanki ekonomiczne, które przez treściwy pogląd na ważniejsze wypadki z dziedziny politycznej, ekonomicznej i finansowej, połączone z wiadomościami o wszechświatowej produkcji rolnej i koniunkturach rynków zbożowych, zyskały poklask u czytelników, nareszcie pilniej, niż dotąd, będziemy śledzili wszystkie „sprawy bieżące.”

Do szeregu stałych współpracowników należą w dziale literackim i artystycznym: Teodor Jeske-Choiński, Estefa Edward Lubowski, Bolesław Łaszczyński, Julian Łętowski, Kazimierz Pułaski, Włodzimierz Zagórski, Z. Zmorska i inni; w dziale prac naukowych i społecznych: Ludwik Górski, Józef Kenig, Józef Milewski, Dr. Nadmorski, Aleksander Rembowski, M. E. Trepka, W. Załęski, Tad. Zaleski, Antoni Donimirski i inni.

Powieści tłumaczone z języków obcych będziemy podawali w przyszłości w osobnym dodatku, w formie książkowej, a zyskane w numerze miejsce poświęcimy pomiędzy innymi drobnym wiadomościom społecznym, naukowym i literackim.

Tekst pisma, dorównujący objętością swoją naszym tygodnikom, dozna przez to jeszcze dalszego rozszerzenia.

**Warunki prenumeraty „Niwy” pozostają te same, co dotąd, a mianowicie:****w Warszawie:** rocznie 8 rs., półrocznie 4 rs., kwartalnie 2 rs. — Z wysyłką: rocznie 9 rs., półrocznie 4 rs. 50 k., kwartalnie 2 rs. 25 kop.

Wszystkim prenumeratorom, którzy złożą z góry, wprost w Redakcji, całoroczną przedpłatę, ofiarujemy jako premjum „Kalendarz polski na rok 1992,” koszt przesyłki ponosi prenumerator. 2004r

**Słownik Geograficzny****KRÓLESTWA POLSKIEGO****i innych krajów słowiańskich,**

pod redakcją

**Bronisława Chlebowskiego,**

przy współudziale licznej gromady współpracowników.

Wychodzi zeszytami (po 80 str.); 12 zeszytów tworzy tom o 960 str. in 8-o.

Wyszedł obecnie tom XI-ty obejmujący:

**Sochaczew — Szlubowska Wola.**

Cena zeszytu kop. 50, z przesyłką 60 kop.

Nabywać można częściowo zeszytami i tomami.

Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Pomimo zgonu dotychczasowego wydawcy, s. p. Władysława Walewskiego, wydawnictwo to będzie prowadzonym aż do ukończenia z pomocą zasiłku, udzielonego przez kasę pomocy naukowej imienia Dr. Mianowskiego.

Każdy, kogo interesuje obecny stan kraju i jego przeszłość, znajdzie w tem dziele obfity zbiór różnorodnych informacji. 2030r

Nakładem Księgarni i Składu Nut

**G. CENTNERSZWERA, Marszałkowska 147,**

wyszedł z druku:

**Wernic H. Praktyczny Przewodnik Wychowania.**

Cena rs. 2 kop. 40, w ozdobnej oprawie rs. 3.

Do nabywania we wszystkich księgarniach.

1709



**Praktyczne podarki na Gwiazdkę.**  
**Magazyn F. WINKLERA**, ulica Niecała Nr 8,  
 poleca wielki wybór Ubiorów dla dzieci i Garnitury dla Studentów.

1937r

# „GAZETA POLSKA,” pismo polityczne, społeczne i literackie,

istniejące od lat przeszło 60,  
 zaś pod dzisiejszą nazwą od lat 30.

Pismo nasze kierując się przekonaniem, mającemi na celu dobro społeczeństwa, wytrwale stać będzie przy tem zadaniu i spełniać je zarówno w miarę swych sił, jak i w miarę możliwości. Dalecy od ubiegania się o czcze efekta, usiłować będziemy w dalszym ciągu organ nasz rozwijać poważnie, a jednocześnie tak różnorodnie, ażeby się stał rzetelnym odzwierciedleniem objawów życia wewn. i zewn. To też będziemy i nadal udzielali wyczerpujących informacji o życiu społecznym w kraju naszym, traktując w oddzielnych artykułach kwestje donioślejszego i ogólniejszego znaczenia. Ruchowi ekonomicznemu, sprawom rolnictwa i przemysłu Gazeta polska poświęca baczną uwagę, wskazując i roztrząsając wszelkie zabiegi, w tej dziedzinie podejmowane, jak i osiągane rezultaty. Obok obszerniejszych artykułów społecznych notować będziemy wszelkie, zasługujące na uwagę fakta z życia Warszawy i prowincji, podając je treściwie i starając się przede wszystkim o dokładność informacji; w podobny też sposób zamieszczane będą wzmianki i o ciekawszych wydarzeniach zagranicą, niemających wszakże bliższego związku z polityką.

Działowi politycznemu przeznaczymy i na przyszłość w organie naszym wybitne miejsce, przedstawiając i charakteryzując wszelkie wypadki i kierunki polityki europejskiej, ku czemu oprócz specjalnych artykułów redakcyjnych dostarczać będą czytelnikom licznych wiadomości własni korespondenci Gazety z Berlina, Wiednia, Paryża, Londynu i t. d.

O literaturze, teatrze, muzyce i sztukach pięknych, jak dotąd, tak i w przyszłości zamieszczać będziemy sprawozdania i studia, które wyczerpująco obejmą ruch tej twórczości w jaknajszerszym jej zakresie.

Feljeton Gazety polskiej zjednał już sobie dobre imię w piśmiennictwie, będąc niejako kolebką wielu pierwszorzędných talentów literackich, w nim bowiem drukowane były pierwsze prace Sienkiewicza, a następnie wielu innych pisarzy, jak: Zofji Kowerskiej, Mańkowskiego, Kosiakiewicza, Konara. Nadto zamieszczamy w odcinku utwory dawniej już znanych wybitnych powieściopisarzy i nowelistów. Z beletrystyki zagranicznej drukujemy utwory najświeższe, mogące żywiej zająć czytelników, najmniej czerpiąc z literatury francuskiej, jako dostępniejszej czytającemu ogółowi.

Oddzielny dodatek powieściowy w formie książkowej, dodawany co tydzień, w ilości arkusza dla prenumeratorów Gazety bezpłatnie, pozwala im zwiększać biblioteczki o kilka tomów rocznie wyborowych powieści i romansów.

Redakcja ponawia swoje oświadczenie, że za najdogodniejsze dla siebie i dla prenumeratorów uważa przesyłanie opłaty bezpośrednio do Redakcji.

Dla ułatwienia stosunków prenumeraty Redakcja za otrzymaniem listu otwartego z wyraźnym wskazaniem adresu niezwłocznie podług niego wysyłać będzie swe pismo, choćby narazie nie odebrała jeszcze należności pieniężnej.

**Osoby, nadsyłające wprost do Redakcji roczną prenumeratę, otrzymają jako premjum bezpłatne jak w roku zeszłym „Kalendarz Polski“ ilustrowany na rok 1892.**

Cena Gazety polskiej w Warszawie wynosi:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie.

Na prowincji i w Cesarstwie prenumerata wynosi z kosztami przesyłki pocztowej, opasek i ekspedycji:

Za kwartał rs. 3, za pół roku rs. 6, za rok rs. 12.

Uprasza się o dokładne i wyraźne wypisywanie adresów oraz ostatniej stacji pocztowej.

1984r

## Książki w cenach niższych.

Księgarnia i Skład Nut **Maurycyego Orgelbranda**, naprzeciw posagu Kopernika, przeznaczyła pewną ilość książek z wielkich zapasów swoich do zbywania, po cenach znacznie niższych i to na czas ograniczony. **Katalogi działu literatury pięknej, po cenach niższych** wydrukowany, na żądanie wydaje się lub pocztą bezpłatnie wysyła.

**Katalogi innych działów w druku.**

2091r

## Doniesienie III.

## CENY WYJĄTKOWO ZNIŻONE.

W Księgarni i Składzie Nut **Maurycyego Orgelbranda**, naprzeciw posagu Kopernika, do nabycia w pojedynczych egzemplarzach, za ceny wyjątkowo niskie:

Reclus Elisée, La Terre I Les Continents, II L'Océan, l'Atmosphère, La vie. W opr. paryskiej, ze złoconymi brzegami. Cena tomu 10,35, niższa na rs. 6 każdy. — Les splendeurs de l'Art en Belgique. Texte par. M. M. Mohe Fétis et Van Hasselt. Illustr. par Hendrick X. et Stroebant. W opr. z płótna ze złoconymi i złotymi brzegami. Cena rs. 9, niższa na rs. 4. — Les Mystères de l'Océan, par A. Mangin (ze znaczną liczbą drzeworytów), w opr. oryginalnej paryskiej, ze złoconymi brzegami. Cena rs. 7,50, niższa na rs. 4. — La chasse au lion par J. Gérard (le tueur de lions), Ed. illustrée p. Gustav Doré. Opr. oryg. paryska, ze zloc. brzeg. Cena rs. 5,40, niższa na rs. 3. — La Chine, racontée, p. L. Oliphant, illustrée p. les principaux artistes. W opr. oryg. paryskiej, ze złoconymi brzegami. Cena rs. 5,40, niższa na rs. 3. — Autour de Paris, Promenades historiques p. J. Levallois (illustrée). W opr. oryg. paryskiej, ze złoconymi brzegami. Cena rs. 2,70, niższa na rs. 1,50. — Voyages dans le Nord de l'Europe, par J. Leclercq. (Z drzeworytami). W opr. kartonowej. Cena rs. 1,80, niższa na rs. 1. — Toż samo w opr. oryg. paryskiej, cena rs. 5, niższa na rs. 2,50. — L'Afrique Occidentale. Nouv. Aventures de chasse et de voyage par P. de Chaillu. Ed. illus. de 60 vignettes. Cena rs. 5,40, niższa na rs. 3. — Les États-Unis et le Canada, par X. Marmier. W opr. naśl. płótna angiels. Cena rs. 2, niższa na rs. 1,20. — Nouvelle chasse aux Papillons, par M. Castillon, illustrée de 12 superbes planches coloriées. Opr. paryska, ze złoconymi brzegami. Cena rs. 7,20, niższa na rs. 4. — L'Oracle de tous les temps, illustrée par Demoraine, Fontaine etc. Cena 90 kop., niższa na 60 kop. — Les Veillées des Salons. Album des Familles. Nouv. Contes histor. et moraux, par A. Vaucauld. W opr. z płótna angiels., ze złoconymi. Cena rs. 3,50, niższa na rs. 2. — Visites au jardin zoologique d'acclimatation, par M. Barr. Illustrée par Freeman et Van Dargent. Opr. w płótno ang., ze złoconymi brzegami. Cena rs. 3, niższa na rs. 2. — Magasin pittoresque. Rok 1885, 86, 87. Cena z każdego roku rs. 5,50, niższa po rs. 2,50. La Nouvelle Revue (pismo miesięczne), drugie półrocze 1890 r., złożone z 12 zeszytów. Cena rs. 13,75, niższa na rs. 5. — Almanach de Gotha, za lata 1875, 1882. W opr. oryginalnej. Cena po rs. 3,30, niższa po rs. 1,50.

2092r

## NOWOŚCI GWIAZDKOWE

Księgarni, Składu Nut i Fortepianów  
**Gebethnera i Wolffa.**

JEZUS CHRYSOSTUS—dzieło Ks. O. Didona. Przekład z francuskiego Biskupa Henryka Kossowskiego. Zeszyty I—XXII po kop. 10. Przedpł. na całość (25 zeszytów) rs. 5.

OSTATNIA KSIĘŻNA MAZOWIECKA.—Obraz historyczny z wieku XVI-go, przez A. Pawińskiego rs. 1, w ozdob. oprawie płóciennej rs. 1,50.

POBYT W PUSTYNI—opowiadanie Mayne-Reida, ozdobione 24-ma rycinami G. Doré. Wydanie nowe w opr. kart. rs. 1,20, w ozdob. opr. płóc. rs. 1,50.

PODRÓŻE GULLIWERA w układzie dla młodzieży, przez Jonatana Swifta, z 8-ma rycinami, w opr. kartonowej rs. 1, w ozdob. opr. płócien. rs. 1,50.

PRZYGODY MŁODZIEŃCA czyli ROBINSON POLSKI dla młodzieży, oryginalnie napisany przez Adolfa Dygańskiego. Z 6-ma rycinami St. Wolskiego, w opr. karton. rs. 1,20, w ozdob. opr. płóc. rs. 1,70.

PUSZCZA WODNA W LESIE, opowiadanie Mayne-Reida, przekład polski M. J. Zaleskiej, z 12-ma rycin., wyd. nowe, w opr. karton. rs. 1, w ozdob. opr. płócien. rs. 1,50.

RÓŻNE ŚCIEŻKI, powieść dla dorastającej młodzieży (z rycinami) przez Teresę Jadwiggę, w oprawie karton. rs. 1, w ozdob. opr. płócien. rs. 1,50.

ULICZNIK. Powieść dla młodzieży przez A. Gennevraye, przekład z francuskiego J. W.—Dzieło uwieńczone przez Akademię Francuską.—Z 5-ma rycin., w opr. karton. rs. 1, w ozd. opr. płócien. rs. 1,50.

WIĄZANIE HELENKI.—Książeczka dla małych dzieci uczących się czytać przez autorkę „Pamiętki po dobrej matce”.—Wydanie ósme z 8-ma obrazkami kolorowanymi rysunku W. Gersona i H. Pillatego, w oprawie kartonowej kop. 60.

WIEK XIX.—Obraz ważniejszych wypadków na tle cywilizacji w dziedzinie historii, sztuki, nauki, przemysłu i polityki, z licznymi ilustracjami.—Opracował według oryginału O. Leiznera Fr. Rawita (Gawroński).—Zeszyt

I—IX po 50 kop. Przedpł. na całość złożoną z XII-tu zeszyt. rs. 6. 2001r

Do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.

**Księgarnia Polska (Br. Rymowicz)** w Petersburgu, Kazańska 26, róg Grochowej, poleca następujące własne wydawnictwa i dzieła na składzie głównym posiadane: **Gawalewicz**. Poezje w ozd. opr. rs. 2 k. 60. **Kraushar Al.** Drobiazgi historyczne 2 tomy po rs. 1,80.

**Lewes**. Zagadnienia ducha i życia rs. 2. **Lombroso**. Geniusz i obłąkanie rs. 2,60.

**Mahrburg**. Geniusz i obłąkanie, uwagi nad dziełem Lombroso 20 kop.

— Psychologia współczesna i stanowisko jej w syst. wiedzy 40 kop.

**Mickiewicz Ad.** Grażyna. Konrad Wallenrod, 2 poematy z 12 ilustracjami J. Kossaka, w bogatej oprawie rs. 5.

— Pan Tadeusz z 24 ilustr. Andriollego, w bog. oprawie rs. 7.

— Ballady i romanse z ilustracjami rs. 4.

**Ochorowicz**. Odczyty o magnetyzmie i hypnotyzmie rs. 1.

**Ostoja**. Szkice i Obrazki. rs. 1.

**Piast**. Album pamiątkowe Adama Mickiewicza, w ozd. oprawie in 4-o rs. 6.

**Prus Bolesław**. Omyłka, powieść k. 75.

**Prus i Polacy** (kwestja na czasie) k. 20.

**Ribot**. Dziejczystość psychologiczna rs. 1,80.

**Spasowicz Wł.** Najnowsze prądy w nauce prawa karnego 40 kop.

pod prasa:

**Spasowicz Wł.** Pisma zbiorowe w jęz. polskim 6 tomów za całość rs. 9. cena pojedyncz. tomu rs. 2.

Wypisujący z bliższych gubernji wprost do księgarni Br. Rymowicz powyższych dzieł za rs. 10, kosztów przesyłki nie ponoszą. Księgarnia zaopatrzona w wielki wybór nowości, wysła takowe odwrotną pocztą za zaliczeniem, pośredniczy w prenumeracie pism i załatwia wszelkie zlecenia w zakresie księgarstwa wchodzące, szybko i akuracie. 3071R

## Podarek na Gwiazdkę.

Już wyszło z druku

## WYDANIE IX.

Moto a kroju, szycia sukien damskich, wzorami, przez Anielę Galecką. rs. 1 kop. 50. Książka do miar kop. 15. — Książkę niniejszą powinny posiadać pracownice, szkoły rzemieślnicze i każda kobieta miłująca pracę, gdyż tam znajdzie niezbędne wskazówki do tejż nauki. — Ażna nabywać w księgarniach. 1716



Wyżymaczki oryginalne „Empire.”  
Magle angielskie pokojowe.  
Żelazka do prasowania.  
Wanny pokojowe z piecykami.

Na raty  
po 50 kop.  
tygodniowo.

Platerowane wyroby.  
Nożownicze wyroby.  
Kucharki benzynowe.  
Wózki dziecięce.

1795

# NA RATY

PRAKTYCZNE PODARKI  
NA GWIAZDKE.

EMIL TREPTE

Marszałkowska 147 (róg Próżnej).

Samowary, Tace i Miseczki Tulske.  
Łózka, Kolebki i Umywalnie żelazne.  
Lodownie pokojowe ulepszone.  
Naczynia kuchenne emaljowane.

Na raty  
po 50 kop.  
tygodniowo.

Maszynki do siekania mięsa.  
Maszynki do robienia lodów.  
Maszynki do gotowania.  
Maszynki do strzyżenia włosów.

## Dom Handlowy „TSIN LUN”

Krakowskie-Przedmieście Nr 67  
i Marszałkowska Nr 117.

2085R

otrzymał wyborowe gatunki Herbaty w oryginalnych boksach:

Myjkon-Pekling różana po rs. 2,60 za funt.

Wan-gen. . . . . „ „ 3,70 „ „

Suszong. . . . . „ „ 6,80 „ „

Kwiatowa. . . . . „ „ 9,50 „ „



Pierwszy i największy Browar parowy

C. Stritzky w Rydz.



Główna sprzedaż ulica Grzybowska  
Nr 45, Chmielna Nr 73 w Warszawie.  
Polecam Szanownej Publiczności

Porter oryginalny Rygski, w niczem nie ustępujący angielskiemu, znany ze swej dobroci a nierównie tańszy. Również znane wyborne piwa Kulmbachskie, Rygskie, Monachijskie, Eksportowe (palle-alle).

Jak dotąd tak i nadal, jedynym staraniem mojem będzie z akuratnością i możliwym pośpiechem wypełniać powierzony mi obowiązek i ku zupełnemu zadowoleniu Szan. odbiorców, czego rękojmią służyć może dwudziestoletnia działalność moja.

2095 R

Z. EBER.

## JUTRO

SKLEP OTWARTY. 1815

Zupełna Wyprzedaż

LYZE W.

Ad. Kempinski,

SENATORSKA 22.

Bardzo tanio!!!

Ciasta świąteczne zwanę z dobroci, po 20 i 25 kop. za funt.

Strucla parzona, różnemi masami przekładane, Baby.

Poleca się Szanownej Publiczności o łaskawe względy Zakład Cukierniczy 1814

R. FRANKÉ,

Krucza 30 (dawniej Marszałkowska Nr 78)

Nowo-otworzony Handel  
Towarów Kolonialnych

A. LIPKO,

2, Nowy-Świat 2,

poleca: Kawior, Ryby wędzone, Dzicz, Konserwy i Marynaty, po cenach niskich. 1812

Syndyk tymczasowy  
massy upadłości

Nuty v. Natana Halbera.

Stosownie do art. 512 K. H. zawiadamia, że wyrokiem Sądu Handlowego w Warszawie, od 16 Listopada 1891 r., dla wszystkich nie stawiających i niewiadomych wierzycieli, wyznaczonym został ostateczny 4-ro miesięczny termin dla sprawdzenia ich pretensyj i że Sędzia Komisarz wyznaczył następujące dni: 19 (31) Grudnia 1891 r., 14 (26) Stycznia, 13 (25) Lutego i 19 (31) Marca 1892 r., o godzinie 1-ej po południu w Wydziale upadłościowym Sądu Handlowego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr 7.

Łukomski.

1808

Adwokat Przysięgły.

Z powodu zwinienia Handlu Win i Towarów Kolonialnych na Nowym-Świecie pod Nr 62,

Zupełna Wyprzedaż:

a. Win, miodu, nalewek, absentu, trufli, sorbetów, pikli, konserwów i likierów zagranicznych, po cenie o 1/4, niższej.

b. Innych towarów (z wyłączeniem cukru), po cenie o 1/10, niższej zwyczajnych.

c. Szaf, maszyn i całkowitego urządzenia, za bezcen. 1802

## Właściciele kapieli MAJEWSCY,

przy ulicy Bednarskiej Nr 4,

mają honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że przy nadchodzących Świątach, kąpiele będą otwarte od 7-ej rano do 11-ej wieczór, nie wyłączając Niedzieli. — Cena biletów: I-sza klasa 50 kop., II-ga 30 kop., III-cia 20 kop. Bilety abonamentowe będą li tylko przyjmowane do Wtorku wieczór. 1809

W dniu 31 Grudnia 1891 r. (12 Stycznia 1892 r.), w kancelarii Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, odbywał się sąd licytacji in minus przez opieczetowane deklaracje, na dostawę dla tegoż Instytutu w ciągu 1892 r.,

rozmaitych artykułów żywności, a także materiałów na odzież, obuwie i bieliznę.

Warunki licytacyjne, jakoteż i forma deklaracji, mogą być przejrane codziennie, w kancelarii tegoż Instytutu, przez dni świąteczne i dworskie. 1311

Lombard Kaucjonowany

R. Dobrzańskiego.

przy ulicy Nowy-Świat Nr 15, róg Alei Jerozolimskiej,

udziela dłużej zaliczki po zmniejszonej stopie procentu, na złoto, srebro, brylanty i inne kosztowności oraz rowery, bicykle, futry i garderobę mało noszoną, nie mniej miedź, jakoteż towary białe i wełniane, każdego dnia, oprócz świąt, od godziny 10-ej rano do 4-ej po południu. 1849r

## OPONY

nieprzemakalne wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska 32 2070R

## Wyprzedaż

Materiałów czysto-wołnianych i półwełnianych, jako to: szawiotów, crep, jedwabiu i t. p., po cenach fabrycznych, od kop. 36—80 arszyn podwójny, w kantorze fabrycznym, Czerniakowska Nr 72.

Ceny stałe.

Handlującym odstępuje się rabat. 47539

1686

NA GWIAZDKE!



Na nadchodzące Świąta, jako odpowiedni prezent Kanarki z Gór Marcu, bardzo ładnie śpiewające w dzień i przy świetle, Papugi szare i zielone gadające, Kakadu Kardynały, Inseparables i amerykańskie a także Ptaki, oraz złote i srebne Rybki, Akwarja i przybory do tegoż i Muszle salongowe, poleca. — Nowo-Senatorska Nr 7.

## !!! GWIAZDKA !!!

WIELKI WYBÓR UBIORÓW DZIECI-  
NYCH I LALE.

CENY NISKIE.

Marszałkowska Nr 143. 1910

W. JOZEFOWICZ.

Najwyższe odznaczenie



na tegorocznej Wystawie w Brukseli,  
za Wina i Koniaki,  
otrzymała firma

Braci Kempnerów,

DEUGA Nr 5,

które poleca w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych. 2088R

NOWY-ŚWIAT

7.

15.

(Hotel Angielski)



poleca

swoje znane z dobroci wyroby

Tegoroczne nowości:

KAPRYSKI,  
ECIPSKIE,

MANDARYNKI

UWAGA: Z powodu, iż kilka fabryk, tudzież w podobnie podrabia wzór naszych etykiet, prosimy naszych łaskawych klientów o zwrócenie uwagi na powyżej umieszczoną markę fabryczną, która się znajduje na każdej paczce naszych wyrobów. 2089R

Prenumerata

piśm krajowych i zagranicznych  
na rok 1892,

w Księgarni i Składzie nut

E. WENDE i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 9.  
KATALOGI BEZPŁATNIE.



## EKSTRAKT ORZECHOWY!

Środek do farbowania siwych włosów, wynalazku A. Maczuszkiego w Wiedniu, Kärntnerstrasse № 19.—Ekstraktem tym wyrabianym z zielonych łupin orzecha włoskiego, farbować można SIWE WŁOSY na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny, nadając takowym najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak, że przy myciu kolor ten nie schodzi.

Ze wszystkich znanych farb do włosów, ekstrakt orzechowy, jako czysto roślinny, ani zdrowiu, ani włosom nie szkodzi, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

**CENA** { 1 pudełko ekstraktu orzechowego z wielką flaszką . . . . . rs. 3.00  
1 pudełko " z średniej wielkości flaszką . . . . . " 1.80  
1 pudełko " dubeltowego na mocno rosnące włosy i brody, specjalnie preparowany rs. 3.—Próbny flakon po 60 kop.

Składy w Warszawie: u Al. Lipinka, róg Niecałej; W. Sniechowskiego, Perfumerja, Nowo Senatorska 8; Aleksandra i Marcellego, Plac Teatralny 8, i u Jana Kalinowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 65. 1673r

ULICA CZYSTA № 6.

### Skład Towarów Wysortowanych z Fabryki Żyrardowskiej.

poleca Szanownej Publiczności wielki wybór tych towarów, które przez Fabrykę zostały wysortowane i odpowiednio oznaczone z 10 do 50% ustępstwa od cen fabrycznych: Płótna w resztkach, Obrusy, Serwety stołowe, Serwety deserowe, Serwety białe i kolorowe do kawy, Ręczniki, Przescieradła odpasowane na materace i pod kołdry, Kapy na łóżka w rozmaitych gatunkach i kolorach, Fartuchy gotowe, Płótna na fartuchy, Barchany białe, Wiktorje, Satynę, Brylantynę, Madapolamy, Półpłótna, Tyrolskie Płótna, Dymki, Sliniaczki dla dzieci w rozmaitych deseniach, Płótna kolorowe na wyspy, Drelichy, Chodniki, Sienniki, Kaftaniki wełniane i bawełniane, Kalesony, Pończochy, Skarpetki i t. d. 2034

W Niedziele przed Świętami Skład po południu będzie otwarty.

T. TELEŚNICKI.

ULCZYI GASTA № 6.

Od tanich do bardzo ozdobnych,  
po możliwie taniej cenie

poleca

ALFRED ORTHWEIN,

2086R

z domu przywrotnych. Ulica Czysta Nr 6.

Złote

## Na Gwiazdkę.



Srebrne

Najtaniej Zegarki Genewskie z pierwszorzędných fabryk już obciążone i uregulowane. Sprzedaż i naprawa z dwuletnim poręczeniem. Wielki wybór biżuterji złotej, srebrnej i br. lantowej najnowszych fasownów. Szkatułki samogrające w wielkim wyborze i przyjmują takowe do naprawy. Zakład otwarty w Niedziele i Święta od godz. 1-jej do 6-jej po południu.

Obstałunki wysyłam za zaliczką pocztową. Cenniki na żądanie gratis.

2089R

Poleca Zegarmistrz M. POZZI. 31. Nowy-Swiat № 31 (róg Chmielnej).

RYMARSKA 4.

## KALOSZE

Skład fabryczny

TOWARZYSTWA MOSKIEWSKIEGO,

4, Rymarska 4,

dom Hr. Przezdzieckiego, naprzeciw skweru.

Ceny fabryczne.

1713

RYMARSKA 4.

## Naturalne Wina Gruzińskie

Czerwone, białe i Szampańskie

z winnic Księcia J. K. Bagration-Muchrańskiego,

nagrodzone za czystość i dobroć

Herbem Państwa na wystawie 1882 r. w Moskwie.

Medalem złotym na wystawie 1889 r. w Paryżu.

nabywać można we wszystkich znaczniejszych handlach win i restauracjach w Warszawie i na prowincji.

CENTRALNY SKŁAD

przy składzie Win i trunków zagranicznych

SCHULTZ &amp; ZAWADZKI

w Warszawie, ulica Senatorska № 24.

2008R

## Na Gwiazdkę Skład haftów ręcznych H. SCHIWUJ.

Nowy-Swiat 53, naprzeciw Apteki pana Lilpopy, poleca WW. Paniom: Haft ręczny na kanwie, suknie, atlasie, pluszu i oprawy do tychże rzeźbione i inkrustowane. Krosienka, Tamborki, przytem towary Niciarskie, Włóczki, Jedwabie. 1749

Ceny nizkie.

RZADKA OKAZJA.

Zupełna

## Wyprzedaż Zabawek

w sklepie żelaznym

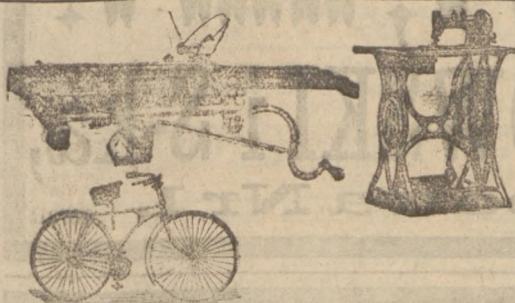
R. STRAUSA,

1942R

Marszałkowska Nr 138,

trwać będzie od 1 do 24 Grudnia.

W Niedziele sklep otwarty.



## MASZYNY

do Szycia, do Pończoch i Rowery  
najlepszej konstrukcji,  
z gwarancją,  
sprzedaje na tygodniowe lub  
miesięczne raty

Juljan Berg, Mazowiecka 16.

132r

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (23) Grudnia r. b. o godzinie 12-jej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje, podług postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (23) Maja 1883 roku,

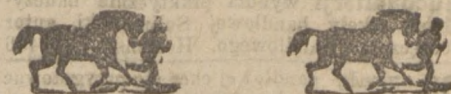
na trzyletnią dzierżawę, t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1892 roku do dnia 1 (13) Stycznia 1895 roku, dochodu Kassy m. Warszawy z opłat rogoatkowego na rogatkach m. Warszawy i Pragi, od summy rubli 181,460 (sto ośmdziesiąt jeden tysięcy czterysta sześćdziesiąt rubli) rocznie.

Warunki licytacyjne i taryfa, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1966r



## JABŁKA

do sprzedania różne gatunki w piwnicy domu Żelazna Brama, gdzie apteka № 8, lepiej wejść od Ptasiej № 1.—Wiadomość u stróża, lub gdzie napisano Skład Jabłek. 1801



W majątku Depułtysze-ruskie, poczta Chelm Lubelski, jest do sprzedania

Pięć koni wałachów,

czteroletnich, rosłych, zdolnych pod wierzch i do zaprzęgu.

Przedmioty malowane,  
kompleta rysunkowe, farby,  
książki dla dzieci i młodzieży,

poleca

1798

na podarki gwiazdkowe

T. Popławski,

Krakowskie-Przedmieście Nr 54.



# FIRANKI

nić kręcona, systemem angielskim, najtrwalsza.

## SKŁAD FABRYCZNY,

ceny ściśle fabryczne.

OBICIA MEBLOWE, DYWANY,

## SERWETY, KAPY

## L. MIASKOWSKI i S-ka,

Wierzbowa Nr 1. 2073R



## KALOSZE GUMOWE

### ROSSYJSKO-AMERYKAŃSKIEGO

### TOWARZYSTWA WYROBÓW GUMOWYCH

w Petersburgu,

reprezentowanych przez firmę

## Ch. Lurie i Sz. Gurjan,

Rymarska Nr 12, dom Br. Lesser.

UWAGA. Prosimy o zwrócenie uwagi na 2 HERBY PAŃSTWA oraz TROJKĄT z napisem „St. PETERSBURG,” gdyż kalosze z podobnymi znakami lecz bez herbu państwa i trójkątu, pochodzą z innych fabryk nie zaś z fabryki Petersburskiej. 1069R

## FILJA FABRYKI oraz Magazyn bielizny męskiej i damskiej

# „LEONA” 123 Marszałkowska 123 (wprost Kliniki).

Mam honor zawiadomić, że na obecny sezon zaopatrzylem filję mojej fabryki w znaczny dobór bielizny damskiej i męskiej oraz kołnierzy, mankietów według najnowszych modeli. — Również wyroby trykotowe, kaftany, kalesony wełniane, bawełniane, fil de cosse i jedwabne; pończochy, skarpetki w różnych gatunkach najwziewszych kolorów; spinki, krawaty i szelki krajowe i zagraniczne; chustki białe płócienne i jedwabne. — Wielki zapas płócien Jarosławskich, Angielskich i Belgijskich. — Koldry jedwabne, atlasowe i wełniane. — Obstaunki na całe wyprawy wykonywają się w najkrótszym czasie, po nader umiarkowanych cenach. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Wyróżniająca się w dobroci

## WODA KOŁOŃSKA ABÉ.

Jest do nabycia we wszystkich pierwszorzędnym magazynach perfumeryjnych i galanterijnych. Dostać można u pp.: Lipinka, Wierzbowa róg Niecalej; Kalinowskiego, Krakowskie-Przedmieście; Romana Ejchler, Mazowiecka; Eugenjusza, Wierzbowa 1 e piętro; Jeziorańskiego, Nowy Świat; Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście. — Na prowincji u pp.: Sosnowskiego, w Lublinie; Pawłowskiego, w Kaliszu; Janickiej, w Łodzi; Moczyłowskiego, w Radomiu; Zienkowskiego, w Nowem-Mieście; Juliana, w Piotrkowie. — Skład Główny: Aleja Jerozolimska № 64, wprost Kruczej w Warszawie. 1751

### Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorządne kaucjonowane biuro Nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 3813r

Adres: biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon, Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście. № 38, wprost Saskiego placu. 37702

Biedna nauczycielka, chora, pozbawiona wszelkich środków do życia, błaga litościwych czytelników o przyjęcie jej z pomocą. Piekarska № 14. m. 5. 3598r

Buchhalterji wyucza praktycznie nauczyciel szkoły handlowej Sulimierski, autor Podręcznika Handlowego. Hortensja 7. 37436

Do szkoły handlowej chce się przygotować w ciągu pół roku uczeń klasy 5-ej. Poszukuje odpowiednich, niedrogich korepetycji. Wiadomość: Zielna 26, m. 1, od 3-ej do 8-ej codziennie. 37638

Dyplomowana rękodzielnia kobieca Swinarskiej, Królewska № 33. Gorsciarstwo, krawieczyzna, stroje, krawaty, koronkarstwo, roboty włóczęwe, deskowe, hafty, terracota, malarsztwo, bucalterja. 33558

Francuzka wykształcona poszukuje lekcji, akcent paryżki, konwersacja rs. 3. Niecała № 8. Magazyn mód Flock. 36638

Potrzebny student podczas Świąt, do powtórzenia kursu 5-ej klasy matematyki, (przeważnie geometria). Lekcje codziennie. Wynagrodzenie rs. 5. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Soldometryja.” 37714

Potrzebny jest korepetytor do przygotowania dwóch chłopców, na wyjazd. Wiadomość rano od godziny 9—10 i po południu od 5—6. Nowy Świat № 42, m. 12. 37535

Student uniwersytetu, izraelita z niemieckim i francuskim, w zakresie gimnaz. poszukuje lekcji lub korepetycji. Adres: Prózna № 9, u stróża. 37548

Stacja dla uczniów szkół prywatnych. Zielna 13—5. 37715

Stacja dla uczniów szkół rządowych lub prywatnych, za przystępną cenę. Ul. Nowolipie № 22, m. 8. 3670r

Uczę niemieckiego dzieci po 2, muzyki 3 rs Zielna 11, m. 20. 36174

## NA GWIAZDKE

## 5,000 SZTUK

wyrobów Majolikowych, Porcelanowych i z Terra Cotta, sprzedaje się po cenach własnego kosztu.

Wiele nowości po cenach niskich.

## L. & C. Hardtmuth,

WIERZBOWA 6, wejście z dziedzińca na lewo. 2086R

## BAZAR KOLONJALNY

Krakowskie-Przedmieście I, obok kościoła św. Krzyża.

poleca na nadchodzące **ŚWIĘTA:**

Cukier rabany najlepszy funt 13 k.	Orzechy włoskie najl. funt 15 k.
Daktyle Bagdadzkie od 25 k.	tureckie „ 17 k.
Figi Sultańskie „ 25 k.	Ryż Patna zagraniczny „ 12 k.
Kawa Mokka „ 80 k.	Arakan „ 10 k.
„ Ceylon „ 65 k.	Podzynyki Sultańskie „ 17 k.
„ Perłowa „ 70 k.	Śliwki francuskie od 25 k.
Makaron krajowy najlep. „ 13 k.	węgierskie „ 20 k.
„ włoski „ 22 k.	Ser Szwajcarski or. Ementhal 65 k.
Mączkę „ 11½ k.	„ krajowy „ 25 k.
Migdały słodkie od 45 k.	„ Litewski „ 25 k.
Marmoladę wyborową „ 25 k.	Sardyńki Bileta od 30 k.
oraz Ocety, Oliwy, Musztardy krajowe i zagraniczne, Soje angielskie, Trufle, Plum pudding, jakoteż wszelkie konserwy i delikatesy.	Świeca stearyn. newsk. i pow. 23½ k.

**BAKALIE WYBOROWE** od 30 kop. za funt.

**PIERNIKI** najlepszego wyrobu

Kupującym za rubla dodaje się 20% w towarze.

Czekoladki, Cukry desserowe, Marcepany, Fruits glacés oraz przybory na choinki w wielkim wyborze, po niezwykle niskich cenach. 2032r

UWAGA. Od herbaty banderolowanej K. C. Popowa i innych firm, odstepuje się 8%, poczynsz od ¼ funta.

## ALEKSANDER FEIST,

ulica Senatorska № 24 w Warszawie.

Niezależnie od Składów Szczotek i Pędzli oraz Chodników i Wycieraczek do nóg, **urządzonym został oddzielny Skład Grzebieni** do czesania włosów, a mianowicie: z rogu bawolego, irlandzkiego, kości słoniowej, szylkretu, celluloidu i innych materiałów. — **Ceny stałe umiarkowane.**

**Dla handlujących odpowiedni rabat.** 1909R



**Z** powodu wyjazdu do sprzedania różne meble, brzozy, dywany. Mokotowska 25, m. 10



**Z powodu wyjazdu do sprzedania lustra,** kredens, stół, krzesła dębowe i inne. Elektoralna 9, wiadomość u stróża. 37292

**Zyrandol,** koronki białe, szal turecki, szkło, obrazy, fortepian do sprzedania. Aleje Jerozolimskie 58, mieszka. 8, od 11—2 ej. 37459

**Żądane jest pianino w dobrym stanie za przystępną cenę.** Nadesłne wiadomość: ulica Bagatela 8, m. 2. 37424

**40 funtów pierzy niedartych do sprzedania.** Wiadomość przy ulicy Aleksandra 25, u szwajcara. 37296

### Interesa handl. i mająt.

**Człowiek** wykształcony, mający kilka tysięcy gotówki, poszukuje stosownego interesu lub spółki z udziałem w pracy. Wiadomość: Wspólna 7, od 6 do 8-iej wieczorem. 37708

**Dzierżawa** w gubernji podolskiej, 300 dzierżaw. Bracka 22, u rządcy domu. 37650

**Do sprzedaży** dobrze procentującego handlu kolonialnego żądany rozumny pośrednik. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Wyjazd.” 37582

**Do sprzedania** z powodu zmiany okoliczności plac duży przy ulicy Hożej. Wiadomość w sklepie W-go Szuwalskiego, Plac Zamkowy, wprost kolumny Zygmunt. 36438

**Dobry interes.** Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia na dobrych warunkach zakład restauracyjny. Wiadomość: Aleje róg Nowego-Swiatu. 3590r

**Do pierwszorzędnej** przedsiębiorstwa w Warszawie, posiadającego własną nieruchomości, potrzebny jest wspólnik czynny z kapitałem wynoszącym 60 tysięcy rubli, które zostaną zagwarantowane hipotecznie i przyniosą około 12% czystego dochodu. Oferty składać należy w hurtowym składzie cygar pod firmą „Wandalin i S-ka”, Plac Teatralny, dom Neprosa. 37716

**Do Odessy** wyjeżdżam, przyjmę wszelkie komisja, zlecenia. Oferty: Kurjer „Odesa.” 37688

**Filja piekarska** przy ulicy Królewskiej, z towarami, jest do odstąpienia w każdym czasie za bardzo przystępną cenę. Bliższą wiadomość powziąć można w piarni przy ulicy Żorawiej 6. 37685

**Interes** prowadzony przez 22 lat poszukuje inżynier lub wspólnika z kapitałem 10,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami L. F. 37439

**Interes** fabryczny, dający 40% zysku, dla poważnych przyczyn sprzedam lub oddam wspólnikowi, z udziałem rs. 5,000. Wiadomość: kiosk, Chmielna róg Zielnej. 3602r

**„Fotka”** w dobrym miejscu targowem, z wyrobną klientelą, egzystująca od lat dwudziestu, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Wolska 15, zrana od godz. 9—12 ej. 37684

**Jest do odstąpienia** sklep od każdego czasu przy ulicy Marszałkowskiej róg Chmielnej pod № 105. Wiadomość u zegarmistrza. Odstępnego od sklepu 125 rs. 37324

**Kawiarnia** z powodu słabego zdrowia właściciela zaraz tania do sprzedania. Karmelicka 6. 37312

**Kawiarnia** do sprzedania lub wydzierżawienia, bilard opłaca komorne. Wiadomość w składzie wódek, róg Grzybowskiej i Ciepłej. 37421

**Kawiarnia** do sprzedania w dobrym punkcie, bardzo tania. Freta 25. 37633

**Kawiarnia** do odstąpienia. Podwale 42.— Wiadomość: kiosk na Podwalu. 37654

**Krowiarnia** z mieszkaniem, egzystująca lat 12, zaraz do wynajęcia lub odstąpienia. Szkolna 2, u rządcy domu. 37576

**Magle** do sprzedania. Daniłowiczowska 4, dom przechodni. 37636

**Magle** do sprzedania, Pańska 50, z powodu wyjazdu. 37644

**Magle** wraz z bawarją do odstąpienia, z dobrego powodzeniem. Wiadomość: Chmielna 19, w kawiarni. 37407

**Maszyna** do sprzedania i sklep spożywczy z powodu wyjazdu. Podwale 24. 37194

**Magle** do sprzedania. Ulica Miła 44. 37143

**Obecznany** z handlem właściciel nieruchomości znacznej wartości na prowincji, katolik, posiadający przytem sklep dystrybucyjno-galanteryjny, materiałów piśmiennych i t. p., może przyjąć na skład do rozprzedaży w miejscu oraz w okolicy, na warunkach komisowych, różne towary i wyroby fabryczne. Dla życzących bliżej się porozumieć, wiadomość: ulica Miodowa 17, m. 40, do 10-iej zrana i od 7-iej wieczorem. 3572r

**Poszukuje** kupna domu w Warszawie, w środku miasta, może być na nim dług Towarzystwa Kredytowego. Prócz tego poszukuje się rządu domu, z kancją. Wiadomość: Kapitulna 5, mieszka. 11. 3571r

**Pralnia** do sprzedania w dobrym punkcie, róg idok i Brackiej 19, m. 18. 37496

**Rubli 20,000 do 70,000** do wypożyczenia na pierwsze numera hipoteki domów w Warszawie na 6 1/2%. Wiadomość przy ulicy Przechodniej 8, m. 15, od 5 do 7 ej. 37402

**Restauracja** do sprzedania od 1-go stycznia w targu, z całym urządzeniem, komorne tanie. Oferty przyjmuje Kurjer pod literami A. Ch. 37465

**Sklep mydlarski** do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Wspólna 1, w kawiarni. 37555

**Szynk** do sprzedania narożny z powodu zmiany interesu, w dobrym i ruchliwym miejscu, za przystępną cenę, od Nowego Roku. Wiadomość w kiosk, Plac Teatralny. 37544

**Sklep mydlarski** do sprzedania. Wiadomość od godz. 12 do 3-iej, Nowy-Swiat 40. 37638

**Skład wędlin** wraz z warsztatem, w punkcie handlowym, egzystujący od lat kilkunastu, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Wolska 13, w sklepie. 37635

**Sklep** do odstąpienia od Nowego Roku przy sprynej ulicy, komorne tanie. Wiadomość: Nowy-Swiat 64, m. 14. 37713

**Skład węgla** jest do sprzedania, przytem mieszkaniu, z powodu zmiany interesu. Ulica Bednarska 9. 37673

**Sklep** spożywczy-dystrybucyjny do sprzedania, istniejący od lat 30. Chmielna 46. 37701

**Sprzedaje się** skład materiałów aptecznych w mieście gubernjalnem. Wiadomość: Leszno 12, m. 10, Student. 36910

**Sklep** z wędlinami i naczyń warsztatowe do sprzedania. Hoża 5. 37169

**Sprzedam** sklep dystrybucyjno-spożywczy, mieszkanie bardzo wygodne. Ulica Wilcza 53. 37046

**Sklep** spożywczy z naftą do sprzedania z powodu wyjazdu. Piękna 1. 37073

**Sklepek** spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ul. Waliców 23. 37401

**Ważna wiadomość.** Sklep z dobrem urządzeniem i towarami oraz wyrobną klientelą, do odstąpienia zaraz. Oferty pod „1800” przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 37162

**Zaraz** lub od Nowego Roku do odstąpienia handel win i towarów kolonialnych z dobrem powodzeniem, egzystujący od lat ośmiu. Wiadomość w kiosk, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 37237

**Zaraz** do odstąpienia sklep spożywczo-dystrybucyjny, b. dobrze prosperujący. Bliższa wiadomość u L. Podczaskiego, Twarda 46, m. 4, od 3 do 5-iej po południu. 37488

**Z kapitałem 7,000—10,000 rs.** poszukuje się wspólnika do interesu handlowego znakomicie procentującego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Procentujący.” 37077

**69 Nowy-Swiat.** Sklep materiałów piśmiennych do sprzedania. 37592

### Lokale.

**Bednarska 24.** Pokój frontowy, opalany, umeblowany lub nie, wejście osobne. 37666

**Chmielna 5.** Chłambres garnies kompletnie przperobione i nlepszone otwarte dla użytku publiczności. Przy miesięcznej umowie znaczne ustępstwo. Zarząd na parterze, z bramy na lewo. 37646

**Chmielna 5.** Pokoje kawalerskie oraz z cygankami. Pokój, dwa z kuchniami. Suterenny obszerne, widne. Piwnice suche na skład. 37617

**Duży salon** z 3-ma lub 4-ma pokojami, kuchnią i wszelkimi wygodami, potrzebne przyzwioicie umeblowane od 1 stycznia, w okolicy Nowego-Swiatu. Wiadomość: hotel Europejski 96. 37558

**Do wynajęcia** z powodu wyjazdu od 1-go stycznia mieszkanie, pierwsze piętro z 5-u pokoiów, przedpokojem, pasażem, 2 balkony, z zupełnym komfortem urządzone, z eleganckiem wejściem. Piękna 13, stróż wskaze. 37335

**Do wynajęcia** od Nowego Roku lub wcześniej 5 pokoi, na parterze, ogrzewanych wodnym kaloryferem, kuchnia, spiżarnia, izba dla służącego, dwie duże piwnice, góra osobna, stajnia na 4 ry konie, wozownia, ogródek z werandą. Obejrzeć można codziennie od godziny 2-iej do 4-iej. Piękna 9. 37164

**Dwa pokoje** z kuchnią od Nowego Roku. Tamka 16. 37653

**Garbarnia** lub inna fabryka, znajduje bardzo dogodnie pomieszczenie za rogatkami, — może być na bardzo dogodnych warunkach sprzedane. Wiadomość: Podwale 19, kantor. 37435

**Lokal** fabryczny składający się z suterenu, partera i pierwszego piętra, z dwoma salonami o 7-u oknach każdy, z kompletnem gazowym urządzeniem, wodociągami, windą i wszelkimi wygodami, do wynajęcia od 1 lipca 1892 r. Wiadomość na miejscu u właściciela, Karmelicka 29. 37659

**Mieszkanie kawalerskie,** do wynajęcia od Nowego Roku, wchód osobny. Cena przystępna. Nowy-Swiat 38. 37346

**Młoda panienka** poszukuje od N. R. pokoju ładnie umeblowanego, z osobnym wejściem, z obiadaniami z usługą, w cenie 80 rs. miesięcznie. Oferty sub D. A. 169 w kantorze Kurjera Warsz. 37698

**Od 1-go stycznia** 2 pokoje pojedyncze, meble, samowar, usługa. Wspólna 13, m. 6, front. 37642

**Od 1-go stycznia** pokój 3-okienne, wygodnie umeblowany, opał, usługa. Hoża 9, mieszkanie 8. 36838

**Potrzebne** mieszkanie kawalerskie, z jednym dużym lub dwóch mniejszych pokoiów, z osobnym wejściem, przy inteligentnej rodzinie izraelskiej, w okolicach Grzybowskiej. Może być z utrzymaniem. Oferty w Kurjerze sub „Dobry stosunek.” 37641

**Potrzebny** jest pokój obszerny, na 1-m piętrze, z przedpokojem, usługą, opałem i możliwością korzystania z saloniku w pewnych godzinach. Oferty w kantorze Kurjera pod „Lokal.” 37383

**Pokój** umeblowany, oddzielne wejście do najej. Siłska 11, m. 3. 37701

**Pokój** przy rodzinie dla pojedynczej osoby, do wynajęcia. Kracza 49, m. 7. 37687

**Pokoje** umeblowane. Zielna 35, stróż wskaze; — tamże obiady prywatne. 37645

**Pomieszczenie** dla panienki przyzwioitej, z fortepianem na miejscu. Marszałkowska 105, mieszkania 8. 37648

**Pomieszczenie** z całodziennem utrzymaniem, dla inteligentnej kobiety lub dziewczynki. Wspólna 11, m. 1. 37583

**Pokój** obszerny, suchy, ciepły, z meblami dla osoby lubiącej spokojność. Nowy-Swiat 52, mieszkania 14. 37271

**Pokój** piękny, wielki, dobry dla malarza. Meble lub bez. Szkolna 5. 37418

**Piekarnia** o dwóch piecach, sklep, skład na mąkę, stajnia do wynajęcia, od Nowego Roku. Elekoralna 25. 37364

**Pokoje** pojedyncze z opałem i usługą, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Zielnej. 3899r

**Sklep** obszerny, o jednym oknie wystawowym, z pokojem po za sklepem i wyjściem na podwórze, przy ulicy Nowy-Swiat 49, oraz dwie piwnice oddzielne lub razem od Nowego Roku 1892. Wiadomość u rządcy domu. 36992

**Sklep** z widnym pokojem, Marszałkowska, Smiędzy kolejną a Królewską, lub dwa pokoje na parterze, w środku miasta, potrzebne od 1-go stycznia r. p. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod A. D. 37354

**Sklep** do wynajęcia od Nowego Roku na Krakowskim-Przedmieściu, wprost kościoła św. Krzyża pod 14. 37286

**Trzy pokoje,** przedpokój z kuchnią, na 1-m piętrze, przy ulicy Żelaznej 78, za rs. 240 rocznie, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość na miejscu. 37450

**Zaraz** do wynajęcia dwa pokoje, ze wspólnym przedpokojem, wprost hotelu Europejskiego. Krakowskie-Przedmieście 40, mieszkania 16. 37690

**4, 3, 2 i 1 pokój** z kuchnią z wszelkimi wygodami, świeżo odrestaurowane do wynajęcia od Nowego roku 1892. Niecała 5. 3601r

### Lemiesienia rozmaite.

**Akuszka,** b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie bez meldunku. Radzi w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Ziela 16, mieszkania 4, lub Zielna 9. Dla niezamożnych ustepstwo. 37482

**Biedna matka** umieściwszy syna w seminarjum duchowem w Włocławku nie ma na opłatę wpisu, prosi przeto ludzi dobrych o przyjęcie jej z pomocą. Ulica Nowy-Swiat 62. 3608r

**Czytelnia** posiadająca książki polskie, francuskie, niemieckie i ruskie, jest na nowo zaopatrzoną w dzieła, we wszystkich wyżej wymienionych językach. Aleje Jerozolimskie 27. 37348

**„Dentor”** — wzmacnia dziąsła, uśmierza ból dębów. Flakon rs. 1. Sprzedają: sklepy apteczne. Adres listowny: „Dentor” — Warszawa, Królewska 39. Potrzebni reprezentanci. 3331r

**Elegancką** koszykarską galanterję: żardinierę, kosze do papieru i t. p. poleca skład. Królewska, róg Krak.-Przedmieścia. 32153

**Fabryka** pierników Br. Sobiechczak, Bednarska 26, 2-gi dom od Krakowskiego-Przedmieścia. Kupującym dolicza się 20%, handlującym stosowny rabat. 36722

**Kapielo,** Grzybowska 32, odnowione, wanny i prysznic od kop. 15, 30 i 50. Otwarte codziennie. 37712

**Na Gwiazdkę** ceny niższe, 19 Senatorska. C. Leski. 26707

**Na Gwiazdkę** gustowne staniki trykotowe „Jersey,” 19 Senatorska. C. Leski. 36707

**Na Gwiazdkę** zakieciaki modne, trykotowe, 19 Senatorska. C. Leski. 36707

**Na Gwiazdkę** ubiorki dzieciinne trykotowe, 19 Senatorska. C. Leski. 36707

**Na Gwiazdkę** woalki, wolanty, fryzy (baleuses), 19 Senatorska. C. Leski. 36707

**Najlepszy kordonek** do rękawiczek sprzedaje skład J. Lukrec. Ulica Marszałkowska 182. 36715

**Na Gwiazdkę.** Najpraktyczniejsze podarki dla młodzieży poleca pierwsza w kraju specjalna fabryka wełocypedów i wózków dzieciennych E. Herzmanna, Marszałkowska 53, mianowicie: wełocypedy dzieciinne trzy-kołowe, z kołami metalowymi lub gumowymi od rs. 5.— Tricycles dla dziewczynek lub chłopczyków, z kołami metalowymi lub gumowymi, częściowo niklowane od rs. 18.— Rowery dzieciinne z kołami gumowymi, częściowo niklowane z torbą, kluczem, olejniarką, oraz dzwonczkiem od rs. 50. Największy wybór wózków dzieciennych kołkowych od rs. 12. Wózki dla lalek od rs. 1,50. Marszałkowska 53. 3585r

**Na Gwiazdkę.** Pracownia krawatów Louise, Orla 10, oficya prawa, przyjmuje robotę z danego materiału, wyucza wszelkich fasonów w trzy tygodnie. 3575r

**Nagrody** rs. 15. W czwartek wieczorem zgrombiono w okolicach placu Trzech Krzyży złoty lekki zegarek męski, kryty, z literami S. P. Znalazca za zwróceniem w biurze „Gazety Losowań” otrzyma powyższą nagrodę. 3609r

**Obiady** prywatne od 1—2. Ziela 25, m. 16, pierwsze piętro. 37213

**Stolarz** Radziszewski, Sienna 18, wyrabia Smeble czarne orzechowe, machoniowe, inkrustowane z bronzami, odnawia i naprawia meble stare i antyki dokładnie. 36417

**Tapicerstwo.** Zupelne dekorowanie mieszkań, przeprowadzki uskutecznią najtaniej. Santorski. Obozna 7—26. 37696

**Zaginął** pies, wyżeł kasztanowaty, pod szyją złata biała, wabi się „Rol.” Odprowadzić proszę za nagrodą: Wspólna 7. 37707

**W zakładzie** introligatorskim S. Tannonbauma, Twarda 12, wykonywają się wszelkie roboty, dokładnie i punktualnie. 36651

**Wachlarze** przesłane, — wybór bardzo wielki, od kop. 50 do rs. 50 sztuka — poleca J. Lukrec, Marszałkowska 182. 37884

**Wzywam** pana X., który kupił tokarnię 17/12 wieczorem, o odebranie zaliczenia 20 rs. Niecała 2, m. 13. 37640

**Wyżymaczki** naprawia specjalnie fabryka wyrobów metalowych. Ulica Erywańska 7. 37174

**W Najtansze!** trwałe pończochy! skarpetki, rękawiczki, wybór wielki. Marszałkowska 129. 36749

**W) Powtórnie** zniżone ceny tylko na „Gwiazdkę.” Wybór wielki staników trykotowych. Marszałkowska 129, oficya 36712

**Zupelna** wyprzedaż przed Gwiazdką koszul, kołnierzyków i krawatów męskich oraz wysortowanych szlafroków, fartuszków i t. p. L. C. Bronikowska. Erywańska 18, (plac Zielony). 36019

**Zakładanie** portier, franek i wszelkiego rodzaju roboty tapicerskie; meble gotowe! po cenach niskich poleca. Krzyżanowski. Nowy-Swiat 47. 37222

**Zaginął** pies, pudel biały, z obrozą stalową, podobną złotą skórą, za dobrą nagrodą oddać. Nowy-Swiat 5. Kunrow. 37520

**Z) Na Gwiazdkę.** Chustki, szale wełniane od 90 kop. „Manufaktura Krajowa,” A. Brochocki, Niecała 12. 37227

**Z) Na Gwiazdkę.** Staniki trykotowe „Jersey” najmodniejsze, tania. „Manufaktura Krajowa,” Niecała 12. 37227

**Z) Na Gwiazdkę.** Zakieciaki różnych fasonów, tania. „Manufaktura Krajowa,” Niecała 12. 37227

**Z) Na Gwiazdkę.** Dziecinne ubranka gotowe i tania. „Manufaktura Krajowa,” Niecała 12. 37227

**Z) Na Gwiazdkę.** Krawaty od 15 k. męskie i damskie. „Manufaktura Krajowa,” Niecała 12. 37227

**Z) Karbowanie,** plisowanie koronek, wólanów. „Manufaktura Krajowa,” Niecała 12. 37224

**Z) Na Gwiazdkę.** Woalki wielkie, wybór bardzo tania. „Manufaktura Krajowa,” Niecała 12. 37227

**Z) Balajesy** białe, czarne, crème, barwione. „Manufaktura Krajowa,” A. Brochocki. Niecała 12. 37227

**Z) Na Gwiazdkę.** W niedzielę od 1-szej Sklep otwarty będzie. „Manufaktura Krajowa,” Niecała 12. 37227